

Zeszyt Gogoliński

■ ■ ■ ■ nr 1



Gogolin 2013

SPIS TREŚCI

1.	Wstęp	2
2.	Herb, hejnał i flaga Gminy Gogolin	3
3.	Pieśń Poszła Karolinka	4
4.	Przesłanie Jerzego Lipki	5
5.	Program uroczystości przekazania do użytku Gminnego Centrum Kultury	6
6.	E. Bury - Życie i twórczość Jerzego Lipki	7
7.	Historia powstania Gminnego Centrum Kultury	14
8.	Akademia Kultury – struktura GCK	22
9.	K. Turek – Źródła i charakterystyka pieśni ludowej Poszła Karolinka	24
10.	R. Kalla - Szulc – Historia powstania pomnika Karolinki i Karliczka	36
11.	Renowacja pomnika Karolinki i Karliczka	41
12.	Odnaczeni Odznaką Honorową Zasłużony dla Miasta Gogolina	43
13.	55 – lecie Orkiestry Dętej Górażdże Cement SA	46
14.	<i>Poszła Karolinka do Gogolina</i> – płyta CD	47
15.	Podziękowanie	48



Szanowni Czytelnicy,

po wielu latach starań mieszkańcy Gminy Gogolin otrzymują nowoczesne centrum kultury. Warto przypomnieć, iż o taką placówkę apelowano wielokrotnie. Podczas uroczystej sesji Miejskiej Rady Narodowej w dniu 26 stycznia 1967 r. zwołanej z okazji nadania Gogolinowi praw miejskich. Radni zwracali uwagę, iż „brak jest placówek kulturalnych dla młodzieży, brak jakiegokolwiek hali gimnastycznej czy to dla młodzieży szkolnej, czy poza szkolnej” – co skrętnie zapisano w Protokole Nr XX/67. Hale sportowe powstały, dom kultury długo czekał na „pomyślne wiatry”. Po gruntownej modernizacji byłego pawilonu handlowego, który przekształcono w nowoczesny, innowacyjny technologicznie obiekt udało się stworzyć przyjazne miejsce kultury, które będzie dobrze służyć mieszkańcom. Warto zaznaczyć, iż Gminne Centrum Kultury im. Jerzego Lipki przekazujemy społeczności w 45. rocznicę nadania Gogolinowi praw miejskich. Uroczystości jubileuszowe z tej okazji rozpoczęły się uroczystą Sesją Rady Miejskiej w dniu 25 maja 2012 r. a zakończą się bogatym programem artystycznym w ramach Międzynarodowego Festiwalu Folklorystycznego i Opolskiego Święta Pieśni Ludowej. Wierzymy, iż Jerzy Lipka - wspaniały twórca i nestor opolskich twórców ludowych będzie wspaniale patronował wszystkim naszym inicjatywom kulturalnym.



Budynek Gminnego Centrum Kultury usytuowany w centrum miasta stanowi piękne tło pomnika Karolinki i Karliczka. Jest to bliskość symboliczna i znacząca. Pomnik będący symbolem śląskiej pieśni stanowi ważne miejsce dla wszystkich miłośników kultury ludowej, która przetrwała pomimo dramatycznych zawirowań historii. Pomnik został odsłonięty w dniu 28 maja 1967 r., symboliczną wstęgę przecięli Franciszek Adamiec – wieloletni prezes Opolskiego Towarzystwa Kulturalno - Oświatowego i dr Piotr Świerc – muzykolog, badacz kultury muzycznej Śląska Opolskiego.

Prężne życie kulturalne tworzą ludzie, niezastąpieni animatorzy kultury i entuzjaści, niechaj więc ten nowoczesny obiekt wypełni się ich zapałem, który przyciągnie wielu. Życzę Drogim Mieszkańcom Gminy Gogolin, aby Gminne Centrum Kultury im. Jerzego Lipki służyło rozwojowi naszej wspólnoty, umacnianiu lokalnej tożsamości, aby każdy znajdował w nim też to, co służy indywidualnemu rozwojowi.

*Burmistrz Gogolina
Joachim Wojtala*

Herb, hejnał i flaga Gminy Gogolin



Herb Gminy Gogolin składa się z trzech elementów nieodłącznie związanych z historią, tradycją i współczesnością Gminy. Są to: piec wapienniczy, pomnik Karolinki oraz kłosy zboża. Każdy z nich jest ważny, każdy z nich ma symboliczne znaczenie. Przesłanie zawarte w elementach tworzących herb jest następujące:

piec wapienniczy odnosi się do przemysłu wapienniczego, który w znacznej mierze przyczynił się do rozwoju i rozkwitu miasta, **pomnik Karolinki i Karlika** jest symbolem śląskiej pieśni ludowej, **łany zboża** w kolorze żółtym mówią o wielowiekowych tradycjach rolniczych, gospodarności i dostatku mieszkańców miasta.

Andante maestoso

TRĄBKA I

TRĄBKA II

TRĄBKA III

PUZON I

PUZON II

A musical score for the Gogolin anthem, arranged for five instruments: three trumpets (Trąbka I, II, III) and two euphoniums (Puzon I, II). The tempo is marked 'Andante maestoso'. The score is written on five staves, each with a key signature of one flat (B-flat) and a common time signature (C). The music is in a major key, with a key signature of one flat (B-flat). The score is arranged in a block format, with the instruments grouped together. The music is written in a standard musical notation, with notes, rests, and other musical symbols. The score is arranged in a block format, with the instruments grouped together. The music is written in a standard musical notation, with notes, rests, and other musical symbols.

opracowanie: **WŁADYSŁAW IKSLAKOS**



Symboliczne są również kolory flagi: biały i czerwony nawiązują do barw narodowych. Umocowanie prawne dotyczące herbu to *Uchwała Rady Narodowej Miasta i Gminy w Gogolinie z dnia 24 maja 1987 roku w sprawie ustanowienia herbu dla miasta Gogolina*. W oparciu o kolorystykę herbu powstała trójkolorowa czerwono - żółto - biała flaga miasta, która jest umieszczona na budynku Urzędu Miejskiego w Gogolinie.

Pieśń „Poszła Karolinka”

Słowa: Z. Pyzik

Muzyka: S. Hadyna

*Poszła Karolinka do Gogolina,
Poszła Karolinka do Gogolina,
A Karliczek za nią, a Karliczek za nią
Z flaszeczką wina.*

*Szła do Gogolina, przed się patrzała,
Szła do Gogolina, przed się patrzała,
Ani się na swego synka szykownego
Nie obejrzała.*

*Prowadźże mnie, dróżko, hen, w szeroki świat,
Prowadźże mnie, dróżko, hen, w szeroki świat,
Znajdę tam inszego syneczka miłego,
Co mi będzie rad.*

*Nie goń mnie, Karliczku, czego po mnie chcesz?
Nie goń mnie, Karliczku, czego po mnie chcesz?
Joch ci już pedziała, nie byda cie chciała,
Som to przeca wiysz.*

*Wróc się, Karolinko, bo jadą goście!
Wróc się, Karolinko, bo jadą goście!
Jo się już nie wróca, jo się już nie wróca,
Boch jest na moście.*

*Wróc się, Karolinko, czemu idziesz precz?
Wróc się Karolinko, czemu idziesz precz?
Nie odpowiem tobie, po swojemu zrobię,
To nie twoja rzecz.*

*Nie odpowiedziała, synka odbieżała,
Oj, okropno rzecz!*



GOGOLIN

" Kto skarbiec praojców
kocha i szanuje
ten go wzbogaca i
potomnym przekazuje.
Dbałość o ten skarb
najlepszą jest nauką,
przekazujmy więc tę
cechę naszym wnukom."

Jerzy Lipka

Program uroczystości przekazania do użytku Gminnego Centrum Kultury im. Jerzego Lipki w Gogolinie

Piątek 24.05.2013 r.

16.30 Otwarcie wystawy fotograficznej „Impresje artystyczne pogranicza”

17.00 **Uroczyste przekazanie do użytkowania Gminnego Centrum Kultury im. Jerzego Lipki w Gogolinie (Pl. Dworcowy 5)**

- „Od pomysłu do realizacji” – historia powstania GCK
- Poświęcenie obiektu przez Księdza Arcybiskupa Alfonsa Nossola i odsłonięcie tablicy pamiątkowej
- Wręczenie Odznak Honorowych Zasłużony dla Miasta Gogolina
- Prezentacja i zwiedzanie Gminnego Centrum Kultury
- Koncert Galowy Orkiestry Dętej Górażdże Cement S A z okazji jubileuszu 55-lecia działalności

Sobota 25.05.2013 r.

10.00 – **Sala Posiedzeń Urzędu Miejskiego w Gogolinie**

- spotkanie przedstawicieli miast i gmin partnerskich
- podpisanie deklaracji o wzajemnej współpracy pomiędzy Gminą Gogolin a Mikołajowem (Ukraina)

16.00 – **Gminne Centrum Kultury im. Jerzego Lipki**

- Międzynarodowy Festiwal Folklorystyczny z Karolinką

Niedziela 26.05.2013 r.

15.00 – **pomnik Karolinki i Karliczka - XVIII Opolskie Święto Pieśni Ludowej Gogolin 2013**

- uroczyste odśpiewanie pieśni *Poszła Karolinka do Gogolina* z udziałem Miejskiej Młodzieżowej Orkiestry Dętej z Gogolina i zespołów uczestniczących w XVIII Opolskim Święcie Pieśni Ludowej

15.30 – Gminne Centrum Kultury im. Jerzego Lipki

- XVIII Opolskie Święto Pieśni Ludowej Gogolin 2013 - Koncert Galowy

16.00 – Park przy ul. Ligonía w Gogolinie

- koncert Miejskiej Młodzieżowej Orkiestry Dętej i występy zespołów uczestniczących w XVIII Opolskim Święcie Pieśni Ludowej

Wtorek 28.05.2013 r.

16.00 – **Gminne Centrum Kultury**

- Scena Młodych

20.00 – **Pomnik Karolinki i Karliczka**

- ustanowienie rekordu w śpiewaniu pieśni *Poszła Karolinka*

20.30 – **Gminne Centrum Kultury**

- koncert bluesowo – rockowy zespołu Sold My Soul z Opola

*„Sztuka ludowa i śląskie tradycje to całe
moje życie. A gdybym mógł żyć jeszcze raz,
to robiłbym to samo, tylko lepiej”.*

Jerzy Lipka

Życie i twórczość Jerzego Lipki.

Jerzy Lipka urodził się 2 kwietnia 1937 w Obrowcu, zmarł 8 grudnia 2011 r. w Gogolinie. Pochodził z wielodzietnej rodziny robotniczo - chłopskiej. Był dziewiątym dzieckiem z jedenaściorga dzieci państwa Lipków. Ojciec Emanuel był robotnikiem Śląskich Zakładów Obuwia w Otmęcie, matka Monika z domu Śladek zajmowała się domem i niewielkim gospodarstwem. W domu państwa Lipków panowała pełna miłości i zrozumienia atmosfera, choć życie nie szczędziło im trosk, bowiem z relacji narratora można było zrozumieć, że: *”trudno było związać koniec z końcem”*.

Jako mały chłopiec Jerzy Lipka przejawiał różnorodne zainteresowania. Bardzo lubił majsterkować, haftować, zdobić kroszonki, robić wycinanki i recytować. Podpatrywał jak siostry wieczorami haftowały, robiły wycinanki, czy kroszonki. W 1943 roku uczęszczał do niemieckiej szkoły podstawowej, a po półtora roku do polskiej, co przysporzyło mu wiele trudności. Jednak w przyswajaniu języka ojczystego pomagały siostry, które znały tajniki czytania i pisanie. Także dzięki samokształceniu osiągnął lepsze wyniki w nauce. Wspominając ten okres Jerzy Lipka powiedział: *„Człowiek kręcąc się wśród tyłu rodzeństwa po prostu szybciej się tego języka nauczył, no i mógł jakoś w tym środowisku swobodnie się poruszać”*

W szkole podstawowej zaczął pisać rymowanki, które miały charakter satyryczny. Były zawsze autentyczne, wzięte ze szkolnego podwórka. Nieco później próbował pisać wiersze. Występował w szkolnym teatryku. Przedstawienia grano nie tylko w Obrowcu, ale i w Krępnej, Kamieniu Śląskim, w Otmęcie i w wielu pobliskich wioskach.

Po ukończeniu szkoły podstawowej rozpoczął naukę w Zasadniczej Szkole Zawodowej w Krapkowicach. Szkoła funkcjonowała przy Zakładach Celulozowo – Papierniczych w Krapkowicach. Zdobył zawód ślusarza i spawacza kotłowego. Pracując zawodowo ciągle kształcił się zdobywając kolejne dyplomy mistrzowskie. Z działalnością artystyczną był związany także wtedy, gdy stał się pracownikiem Krapkowickich Zakładów Papierniczych. Występował w amatorskim teatryku w Obrowcu, który działał pod kierownictwem Alojzego Gajdy. Przedstawienia były oparte na kanwie autentycznych wydarzeń w wiosce.

Na okres służby wojskowej (lata 1957-1959) przerwał swoją działalność. Jednak wtedy powstało wiele wierszy, szczególnie miłosnych. Kierowane były do dziewczyny, a od 1958 roku żony, Anny Ojciec z Gogolina. W roku 1959 wznowił działalność artystyczną. Założył wspólnie z kolegą, Franciszkiem Dudkiem, zespół teatralny. Sami kierowali zespołem, byli reżyserami i scenarzystami. Organizowali występy dla własnej przyjemności. Działalność zespołu zakończyła się z chwilą, kiedy Jerzy Lipka i kilku kolegów z zespołu przenieśli się do Gogolina.

Jerzy Lipka był inspiratorem obchodzonych w Obrowcu obrzędów, które wciąż żyją wśród mieszkańców. Twórca, chociaż mieszkał w Gogolinie, jednak bardzo silnie był związany z rodzinną wioską. W roku 1977 zorganizował i przeprowadził imprezę pod nazwą „Rok obrzędowy mojej wsi” dla grupy polonijnej ze Stanów Zjednoczonych. Zaprezentował Polakom zza oceanu wspólnie z zespołem Jana Michalika zwyczaje śląskiej wsi.

Jerzy Lipka starał się o zachowanie dawnych tradycji, przypominał o zwyczajach śląskich drukując swoje artykuły w zakładowej gazecie „Głos Papiernika”. Na łamach tej gazety ukazały się artykuły przedstawiające go jako czołowego racjonalizatora zakładów. Nie zapomniał o ciągłym dokształcaniu się i doskonaleniu w zawodzie. Ucząc się na kursach zdobył dyplom mistrza ślusarskiego, dwa dyplomy mistrzowskie w spawalnictwie oraz uprawnienia do spawania kotłów i konstrukcji. Pogłębiając swoje wiadomości, sam zaczął opracowywać różne projekty racjonalizatorskie. W 1956 r. otrzymał odznakę „Racjonalizatora Produkcji”. W tym samym roku otrzymał też odznakę „Przodownika Pracy”. Do 1976r. zgłosił około 50 projektów racjonalizatorskich, z których tylko dwa odrzucono. Przyczyniły się one do usprawnienia procesu produkcyjnego, do obniżenia kosztów produkcji, a także do osiągnięcia możliwie największej wydajności pracy przy najmniejszym zużyciu środków. Jerzy Lipka potrafił też zachęcić kilku młodych pracowników do ruchu wynalazczego. Cieszył się wielkim uznaniem wśród kolegów. W zakładzie tym przepracował 26 lat jako spawacz kotłowy i ślusarz.

Od 1977 roku pracował w Spółdzielni Pracy Rękodzieła Ludowego i Artystycznego „Cepelia Opolska” – jako ceniony witrażysta.

Jerzy Lipka był wybitną indywidualnością. Znany i powszechnie uznawany jako autentyczny twórca ludowy. Stał się ulubieńcem muz, jak to określiła autorka w artykule w „Dzienniku Zachodnim”¹ w 1976 r.. Był człowiekiem wszechstronnie utalentowanym. Przez wszystkie lata zajmował się twórczością ludową z potrzeby wewnętrznej, dla czystej radości tworzenia, znajdował w niej możliwość artystycznego wypowiedzenia się. Wypowiadając się na ten temat mówił: *„Twórca powinien robić to, co jemu się podoba, nie patrzeć na zysk, no, bo choć jest człowiekiem – z czegoś musi żyć, ale tworzyć to trzeba z chęci.”*

Jerzy Lipka w sztuce ludowej miał umiłowań wiele. Spośród czternastu dyscyplin twórczości ludowej uprawiał jedenaście. Były to: kroszonkarstwo, zdobienie porcelany, haft, wycinanka, kowalstwo artystyczne, plastyka obrzędowa, plecionkarstwo, rzeźba, witraż oraz gawędziarstwo i starostowanie weselne.

Zadebiutował jako twórca ludowy w 1968 r. wyróżniając się w konkursie kroszonkarskim w Oleśnie Śląskim. Aktywnie uczestniczył w różnych przeglądach, konkursach organizowanych nie tylko w regionie i kraju, ale i za granicą. Był mistrzem w wykonywaniu żniwnych wieńców i dożynkowych koron, do których jako pierwszy w Polsce wprowadził tak zwany splot ażurowy jako oryginalny element kompozycyjny. W 1970r. jego korona żniwna była eksponowana na centralnych dożynkach.

Wystawiał wiele prac z zakresu plastyki obrzędowej na lokalnych, regionalnych

¹ Dziennik Zachodni, 1976r., nr 202, s.5

i centralnych dożynekach. Uczestniczył w Targach Sztuki Ludowej w Kazimierzu nad Wisłą, Sandomierzu, Krakowie, Warszawie, a także na wystawach sztuki ludowej w Danii, Holandii, Niemczech, Szwecji. Zdobywał nagrody na wojewódzkich imprezach folklorystycznych, takich jak: Wiosna Krapkowicka, Dni Ludowej Twórczości Artystycznej Opolszczyzny, jarmarki i biesiady organizowane przez Muzeum Wsi Opolskiej w Opolu – Bierkowicach. Był inicjatorem i współorganizatorem licznych biesiad ludowych o zasięgu lokalnym, np.: przeglądu pn. "Rok obrzędowy w mojej wsi", spektaklu teatralnego pn. „Wesele śląskie” itp.

Jako gawędziarz brał udział w wielu imprezach folklorystycznych lokalnych i krajowych, był także aktywny na polu literackim. W swoim dorobku miał setki fraszek, aforyzmów, wierszy, przepięknych legend pisanych śląską gwarą, wiele jego tekstów posłużyło za scenariusze widowisk i imprez obrzędowych. Jerzy Lipka był autorem dwóch zbiorów: „O jajkach wszystko, albo prawie wszystko” i „Gawędy wierszem i legendy”.

Przyczynił się w dużej mierze do kultywowania na terenie gminy Gogolin starych zwyczajów i obrzędów ludowych: wodzenie niedźwiedzia, palenie żuru, swaczyny, czy śląskiego wesela. Był jednym z inicjatorów popularnych już Opolskich Świąt Pieśni Ludowej w Gogolinie i wielu regionalnych imprez plenerowych.

Jerzy Lipka był również autorem Medalu Chleba, który przyznawał od 1994 r. osobom szczególnie zasłużonym. Otrzymało go 38 osób (m. in. Arcybiskup Alfons Nossol, Andrzej Balcerek – dyrektor generalny Górażdże Cement SA) oraz cztery osoby za granicą (m. in. Państwo Reichehein z Berlina). Od 2012 r. Gminny Konkurs Kroszonkarski nosi imię Jerzego Lipki.

Za działalność i zasługi dla kultury ludowej został uhonorowany wieloma odznaczeniami:

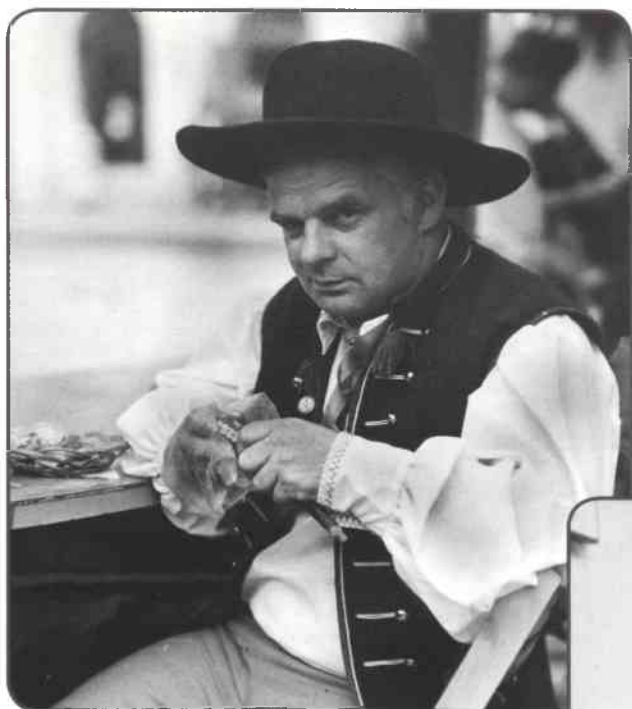
- 1974r. – „Zasłużonemu Opolszczyźnie”,
- 1978r. – „Zasłużony Działacz Kultury”,
- 1978r. – Złoty Krzyż Zasługi,
- 1982r. – Nagroda im. Jana Pocka za całokształt osiągnięć,
- 1987r. - Za zasługi dla Cepelii,
- 1987r. - Nagroda Artystyczna im. Oskara Kolberga,
- 1987r. – Nagroda Artystyczna Ministra Kultury i Sztuki II stopnia,
- 1988r. – Nagroda Wojewódzka I stopnia za całokształt twórczości,
- 1995r. – Odznaka Honorowa Zasłużony dla Miasta Gogolina,
- 1999 r. - Nagroda Honorowa Statuetka Karolinki – Symbol Ziemi Gogolińskiej.

*

Ewa Bury









Historia powstania Gminnego Centrum Kultury

- 1) **8 września 2003r.** Rada Miejska w Gogolinie podjęła Uchwałę Nr XII/84/2003 r. *w sprawie przyjęcia „Strategii Rozwoju Gminy Gogolin na lata 2000-2015”* – w Strategii zostaje ujęty plan budowy Gminnego Centrum Kultury w Gogolinie.
- 2) **19 stycznia 2004 r.** Rada Miejska w Gogolinie podjęła Uchwałę Nr XVII/114/2004 r. *w sprawie uchwalenia budżetu gminy na rok 2004* - przewidziano zakup domu handlowego „Zefir” za kwotę 900 000,00 zł oraz wykonanie projektu adaptacji budynku na Gminne Centrum Kultury za kwotę 70 000,00 zł.
- 3) **15 marca 2004 r.** Rada Miejska w Gogolinie podjęła Uchwałę Nr XVIII/124/2004 r. *w sprawie nabycia nieruchomości* - wyrażono zgodę na nabycie nieruchomości gruntowej zabudowanej pawilonem handlowym, oznaczonej numerem działki 916 z mapy 13, obręb Gogolin I położonej w Gogolinie przy Placu Dworcowym 5 i włączenia jej do gminnego zasobu nieruchomości.
- 4) **1 kwietnia 2004 r.** spisano akt notarialny - umowa sprzedaży nr 1108/2004 w/w nieruchomości za kwotę 900 000,00 zł. Budynek handlowy Zefir został przyjęty na stan majątku Gminy Gogolin w dniu 05 maja 2004 r.
- 5) **2009 r. wykonanie projektu budowlanego na rozbudowę i przebudowę budynku handlowego na Gminne Centrum Kultury w Gogolinie** za kwotę 61 000,00 zł (brutto) wykonała Pracownia Projektowa archiTOP Rudolf Schnurpfeil z Krapkowic. Wartość projektu inwestycji według kosztorysu inwestorskiego wyniosła 5 382 787,29 zł (netto), 6 620 828,37 zł (brutto).
- 6) **10 września 2010 r.** - złożono wniosek do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Opolu o udzielenie pożyczki na realizację zadania pn: *„Zwiększenie efektywności energetycznej obiektu, w którym świadczone są usługi społeczne w centrum Gogolina przy Placu Dworcowym 5”* - w ramach listy zadań priorytetowych - ochrona powietrza.
- 7) **20 październik 2010 r.** - *podpisano umowę na realizację zadania* pomiędzy Gminą Gogolin a Firmą Wielobranżową Budownictwo-Produkcja - Handel „RAJBUD”, wyłonioną w przetargu na realizację zadania pn. rozbudowa i przebudowa wraz ze zmianą sposobu użytkowania budynku handlowego na Gminne Centrum Kultury - *zwiększenie efektywności energetycznej obiektu, w którym świadczone są usługi społeczne w centrum Gogolina przy Placu Dworcowym 5*. W przetargu uczestniczyło 10 firm. Najwyższą cenę za wykonanie zadania przedstawiło Konsorcjum Conres za kwotę 8 759 995,07 zł., najniższą Firma Wielobranżowa Budownictwo – Produkcja - Handel „RAJBUD”, która zaoferowała wykonanie zadania za kwotę 4 615 425,46 zł.
- 8) **25 października 2010 r.** - *przekazano plac budowy wykonawcy zadania.*
- 9) **27 grudnia 2010 r.** - *podpisano umowę pożyczki* pomiędzy Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Opolu a Gminą Gogolin na dofinansowanie zadania pn.: *„Zwiększenie efektywności energetycznej obiektu poprzez instalację systemu ISOMAX w Gogolinie przy Placu Dworcowym 5”*, udzielona kwota pożyczki wyniosła 2 416 900,00 zł.

- 10) **31 października 2012 r.** - zakończono inwestycję.
- 11) **28 stycznia 2013 r.** Rada Miejska w Gogolinie podjęła Uchwałę Nr XXVII/283/2013 r. *w sprawie nadania budynkowi nazwę Gminnego Centrum Kultury w Gogolinie imienia Jerzego Lipki* - upamiętniając zasługi Pana Jerzego Lipki na rzecz rozwoju i upowszechniania śląskiego dziedzictwa kulturowego, a w szczególności kultury ludowej Ziemi Gogolińskiej.
- 12) **1 lutego 2013 r.** - *podpisano umowę użyczenia* pomiędzy Gminą Gogolin a Gminnym Ośrodkiem Kultury w Gogolinie, w której Gmina przekazuje Gminnemu Ośrodkowi Kultury w bezpłatne użytkowanie budynek Gminnego Centrum Kultury w Gogolinie im. Jerzego Lipki.
- 13) **2 kwietnia 2013 r.** - *wybrano ofertę* Przedsiębiorstwa Produkcyjno Handlowo Usługowego „DOM” Jolanta Domańska Tadeusz Domański Spółka Jawna z Opola *na dostawę wraz z montażem wyposażenia i pracami dodatkowymi* Gminnego Centrum Kultury w Gogolinie z ceną ofertową 391 139,41 zł (z podatkiem VAT).
- 14) **2 kwietnia 2013 r.** - *wybrano ofertę firmy BESCO Leszek Wyrwas z Opola na dostawę wraz z montażem oświetlenia i nagłośnienia i pracami dodatkowymi* Gminnego Centrum Kultury w Gogolinie z ceną ofertową 487 895,79 zł (z podatkiem VAT).
- 15) **24 maja 2013 r.** – *uroczyste przekazanie społeczności lokalnej Gminnego Centrum Kultury w Gogolinie im. Jerzego Lipki*



Przebudowa Gminnego Centrum Kultury obejmowała termomodernizację obiektu, wymianę nośnika energii z paliwa stałego na energię słoneczną a także zainstalowanie nowoczesnej technologii ISOMAX. Technologia ISOMAX pozwala na nieemisyjne ogrzewanie obiektu i likwidację tradycyjnej kotłowni. Do ogrzania obiektu wykorzystuje się energię słoneczną i ciepło od osób przebywających w budynku. Na całej powierzchni dachu zainstalowano system rur solarnych będących częścią instalacji grzewczej, a pozyskane ciepło jest gromadzone w buforze ziemnym znajdującym się pod budynkiem. W ścianach budynku znajduje się system rur wypełnionych cieczą roboczą transportującą ciepło, co chroni budynek przed wychłodzeniem. System zapewnia pozyskiwanie ze źródeł naturalnych zarówno ciepła w zimie, jak i chłodu w okresie lata. Moc zainstalowanych urządzeń do pozyskiwania energii słonecznej to 0,1 MW. Ilość zaoszczędzonej energii w wyniku realizacji inwestycji wyniesie 510 MWh/rok. Technologia ISOMAX polega na całkowitej eliminacji emisji cząstek gazowych i stałych zanieczyszczających atmosferę.

Całkowita powierzchnia użytkowa obiektu po przebudowie wynosi: 1 211,16 m², kubatura 6 310,50 m³.

Na parterze budynku (powierzchnia 741,82 m²) znajduje się m.in.:

- sala wielofunkcyjna o powierzchni 350 m² dla 220 osób,
- sala wielofunkcyjna (kawiarenka) dla 60 osób,
- trzy pracownie artystyczne,
- szatnia,
- toalety.

Na piętrze budynku (powierzchnia 378,42 m²) znajduje się m.in:

- sala wielofunkcyjna do zajęć muzycznych o powierzchni 100 m²,
- dwie pracownie artystyczne,
- biura,
- aneks kuchenny,
- pomieszczenie techniczne ISOMAX.

W podziemiach budynku znajduje się magazyn zasobów scenicznych o powierzchni 90,92 m².













AKADEMIA KULTURY - struktura GCK

Sekcja literacka

- **Poezja** - lider sekcji: Maria Grach
- **Teatr** - liderzy sekcji: Małgorzata Bekiersz , Bożena Jakubowicz , Łukasz Wojtkiewicz
- **Gwara „Ocalić od zapomnienia”** - lider sekcji: Edeltrauda Krupop
- **Literatura dla dzieci** - warsztaty kreatywne - liderzy sekcji: Gizela Sapok, Danuta Grobosz
- **Forum Dyskusyjne**

Sekcja historyczna

liderzy sekcji: Barbara Jaskólska, Maria Zagwojska

- **Historia sztuki** dla dzieci, młodzieży i dorosłych

Sekcja kultura ludowa

liderzy sekcji: Barbara Herok , Grażyna Czekala

- **Tradycje**
- **Obrzędy**
- **Rękodzielnictwo**
- **Regionalizm**

Sekcja modelarska

- **Modelarstwo** - lider sekcji: Karol Czernek
- **Robotyka** – lider sekcji: Anna Stanisławska

Sekcja instrumentalno - muzyczna

- **Edukacja i zabawa przez muzykę** - lider sekcji: Elżbieta Klimas
- **Nauka gry na instrumentach** - liderzy sekcji: Rafał Jilg (instrumenty dęte blaszane), Dariusz Smoczkiwicz (gitara), Konrad Jarosch (akordeon)
- **Młodzieżowa Orkiestra Dęta** - Kapelmistrz: Rafał Jilg

Sekcja wokalna

- **Studio piosenki** - lider sekcji: Paulina Lulek

Sekcja dziennikarstwo i nowe media

- **Dziennikarstwo** - liderzy sekcji: Dominika Bassek, Łukasz Wojtkiewicz

Sekcja taneczna

- **Taniec i rytmika** (*taniec nowoczesny, hip –hop, breakdance, taniec towarzyski*)
- lider sekcji: Estera Kielbasa
- **Balet**
- **Zespół mażorettek** - liderzy sekcji: Sandra Mientus, Ewa Wiora

Sekcja plastyczna

liderzy sekcji: Dorota Kłeczek, Waltrauda Wicher, Agnieszka Pyka , Koryna Konopka

- **Ceramika**
- **Rzeźba**
- **Malarstwo**
- **Papieroplastyka**

Sekcja fotograficzno - krajoznawcza

- **Fotografia** - liderzy sekcji: Mirosław Czekala, Konrad Bassek
- **Turystyka** - lider sekcji: Wawrzyniec Jasiński
- **Centrum Informacji Turystycznej w Kamieniu Śl.** – lider: Ewa Kremer

Sekcja Kronikarska

- **Dokumentacja i historia** - lider sekcji: Regina Kalla - Szulc
- **Klub kolekcjonera** - lider sekcji: Dariusz Wandrowski

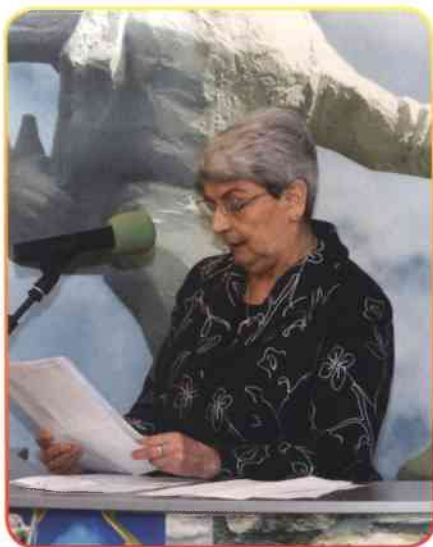
Akademia Harmonii Życia

- **Aktywni poprzez sport, rekreację i turystykę** – lider sekcji: Piotr Giecwicz
- **Klub Malucha** – lider sekcji: Gizela Sapok, Danuta Grobosz
- **Akademia Trzeciego Wieku** – lider: Henryka Sadowska
- **Klub Seniora** - lider: Marta Wiora
- **Związek Emerytów i Rencistów** - lider: Marta Wiora
- **Akademia Wiedzy Wychowawczej** – wolontariat - lider Jolanta Matuszek

Prof. zw dr hab. Krystyna Turek
Uniwersytet Śląski w Katowicach
Wydział Artystyczny w Cieszynie
Instytut Muzyki

Źródła i charakterystyka pieśni ludowej **Poszła Karolinka do Gogolina**

Pieśń ludowa *Poszła Karolinka do Gogolina* jest znana i popularna na Górnym Śląsku od wielu pokoleń. Udokumentowały ją już najstarsze źródła folklorystyczne, o czym świadczą cenne zapisy tekstów i melodii pomieszczone w pierwszym drukowanym zbiorze śląskich pieśni ludowych. Ich autorem był niemiecki lekarz, Juliusz Roger, wielki miłośnik twórczości ludowej, który żył i pracował na dworze księcia Wiktora I w Rudach Wielkich. W zbiorze Rogera pt. *Pieśni ludu polskiego w Górnym Szląsku z muzyką* znajdujemy 3 przykłady omawianej pieśni, pomieszczone w rozdziale „*Ballady*”. Pierwszy, zapisany pod numerem 129, pochodzący z powiatu rybnickiego i gliwickiego, utrwalił 8-zwrotkowy tekst z melodią, znaną i powszechnie wykonywaną do dnia dzisiejszego. Pieśń ma następujący przebieg:



*Poszła Karolinka
Do Bogumiła
A Karliczek za nią
Z flaszczką winą.*

*Wróć się, Karolinko,
Bo jadą goście!
Już się ja nie wrócę,
Boch już na moście.*

*Przedała piestrzenie
I zausznice,
Kupiła se folwark
I kamienicę.*

*Pod tą kamienicą
Bronny koń stoi,
Już się Karolinka
Do ślubu stroi.*

*Jak się nastroiła,
Bardzo płakała,
Swoją zielony wianek
Z głowy targała.*

*O wianku, wianku,
Coś ty zielny,
A moje serdeczko
Jest zasmucone.*

*O Jasiu, Jasiu,
Tyś mi jest winien;
Boś mię ty napawał
Czerwonem winem;*

*Czerwonem winem,
Ostrą gorzałką,
Mogłach ja jeszcze być
Prawą panienką¹.*

Zaprezentowany tekst pieśniowy mówi o Karolinie, która poszła do Bogumina, za którą udaje się Karliczek z flaszeczką wina. Prośby, aby wróciła nie poskutkowały. Według narracji pieśniowej Karolinka sprzedaje klejnoty (piestrzenie i zausznicę) oraz kupuje folwark i kamienicę. Wkrótce, gdy przed kamienicą stoi już koń, ubiera się do ślubu oraz płacze i targa swój zielony wianek. Jej serce jest zasmucone. Całej sytuacji winny jest bohater pieśni, Jasiu, który częstował ją winem i ostrą gorzałką, dlatego Karolinka nie jest już „prawą panienką”. Tekstowi towarzyszy wesoła melodia, utrzymana w trybie durowym i metrum dwudzielnym. Jej struktura interwałowa oraz budowa formalna nie uległy zmianie do dni współczesnych.

Drugi przekaz, pochodzący z powiatu lublinieckiego, jest wariantem wcześniejszego tekstu. Pierwsza strofa pieśni brzmi:

*Idzie Karolinka
Od Bogumina
A Karliczek za nią
Jak za szwarną panią...²*

Dalszy przebieg, jak notuje Roger, jak w poprzedniej pieśni. Zapis utworu przynosi nie tylko odmienną wersję incypitu pieśni („Idzie Karolinka od Bogumina”), ale przede wszystkim zupełnie nową i odmienną od poprzedniej melodię pieśni. O jej charakterze świadczy nie tylko interwałowy układ melodii, ale również jej przebieg rytmiczny. Melodia utrzymana jest w metrum trójmiarowym, z charakterystycznymi wzorami rytmiki polonezowej i rytmem punktowanym.

¹ J. Roger, *Pieśni ludu polskiego w Górnym Szląsku z muzyką*. Wrocław 1863, s. 72, nr 129.

² J. Roger, *Pieśni ludu polskiego w Górnym Szląsku z muzyką*. Wrocław 1863, s. 73, nr 130

Trzeci zapis Rogera utrwała wyłącznie tekst pieśni z powiatu oleskiego:

Jechała Karlinka
Do Gogolina,
A Karliczek za nią,
Jak za młodą panią,
Z flaszeczką wina.

Doczekaj Karlinko,
Przyjadą goście!
A ja nie wrócę,
Bo się bardzo smucę,
Boć już na moście.

Przedała piestrzeń
I zausznice,
Kupiła folwark,
Kupiła folwark
I kamienicę.

W tej kamienicy
Bronny korń stoi,
Tu się ma miluśka,
Tu się ma miluśka
Do ślubu stroi.

Na ślub jechała,
Żywnie płakała,
Te zielone wstążki,
Te zielone wstążki
Z głowy targała.

O wstążki, wstążki,
Coście zielone:
Moje oczka modre,
Moje oczka modre
Są zasmucone.

Przed naszym dworem
Jest tam rokita:
Wołała Karlinka,
Wołała Karlinka
Na urzędnika.

*Ty urzędniku,
Tyś mi jest winien,
Boś mnie ty częstował,
Boś mnie ty częstował
Czerwonym winkiem.*

*Czerwonym winkiem,
Ostrą gorzałką,
Jeszcze mogłam być,
Po dziś panienką.*

*Ja panienką,
A ty panicem,
Mogliśmy sobie iść,
Mogliśmy sobie iść
Oba pod wieńcem ³.*

Ten rozbudowany przykład potwierdza wersję, która wyraźnie dokumentuje miejscowość Gogolin oraz wprowadza wariantowe ujęcia strof do zasadniczego wątku treściowego, znanego z wcześniej zaprezentowanych utworów. Widoczną zmianę obserwujemy już w pierwszej zwrotce, która mówi: „Jechała Karlinka do Gogolina, a Karliczek za nią, jak za młodą panią z faszeczką wina”. Na uwagę zasługuje charakterystyczne zdrobnienie imienia bohaterki „Karlinka”, zmiany motywów „zielonego wianka” na „zielone wstążki” oraz „serdeczka zasmuconego” na „oczka modre zasmucone”, jak również wprowadzenie nowych ujęć stroficznych, przedstawiających nowego bohatera, nie Jasia, ale urzędnika, który jest winowajcą utraty panieństwa dziewczyny. Dlatego wersy mocno akcentują słowa „jeszcze mogłam być, po dziś panienką”, powtórzone w strofie końcowej, puentującej całość fabuły pieśniowej. Dokumentalne zapisy Juliusza Rogera dowodzą, iż pieśń o Karolinie była już znana w pierwszej połowie XIX wieku w kilku miejscowościach Górnego Śląska w ciekawych opracowaniach tekstowych i muzycznych. Zasadnicza kompozycja pieśni, łącząca wątek treściowy z radosną melodią i żywą rytmiką, zachowała swój charakter i popularność do dni współczesnych.

Przypomnieć trzeba, że omawianą pieśń udokumentował w swoim zbiorze „Moravske narodni pisne” z 1835 roku Franciszek Susil. Bohaterką pieśni jest dziewczyna, która idzie „od Bohumina”, a za nią syneczek z faszeczką wina. Przebieg akcji utworu oraz melodia są bardzo podobne do zapisu Juliusza Rogera. Przykład morawski zawiera jednak charakterystyczną strofę końcową, którą nie notują zbiory śląskie. Mówi ona, że dziewczyna częstowana przez chłopca czerwonym winem i ostrą gorzałką musi zostać jego małżonką ⁴.

O żywotności wątku Karolinki w XIX - wiecznej tradycji muzycznej świadczą dowodnie zapisy pomieszczone w fundamentalnych kolekcjach folkloru polskiego. Ciekawy przykład zapisał Oskar Kolberg, w dziale pieśni powszechnych, zatytułowanych „Miłość”:

³ J. Roger, *Pieśni ludu polskiego w Górnym Szląsku z muzyką*. Wrocław 1863, s. 73, nr 131.

⁴ F. Susil, *Moravske narodni pisne*. Brno 1835, wyd. 4. Praha 1951, s. 372, nr 1124.

*Poszła dziewczucha do Bogumina,
syneczek za nią z kwarteczką wina*⁵.

Ten krótki tekst, z adnotacją „od Cieszyna”, mówi tylko o sytuacji wyjściowej znanego nam utworu oraz dokumentuje odmienną melodię, utrzymaną w jednorodnej rytmice trójmianu o niepodzielnych jednostkach metrycznych i naturalnej skali molowej.

Podobny wątek treściowy o charakterze miłosnym udokumentował zbiór Żegoty Paulego *Pieśni ludu polskiego w Galicji*, wydany we Lwowie w 1838 roku. Zapis utrwała wyłącznie tekst pieśni, z dopiskiem „szlachty zagonowej”:

*Oj szła, szła panna do Jerozolima
A za nią chłopczyna z butelką wina:
Wróć się dziewczyno! Są w domu goście.
Już się nie wrócę, już stoję na moście.
Wróć się dziewczyno, do ogrodu mego,
Tam się napachasz ziela majowego.
Oj cóż mi przyjdzie z tej to pachności,
Kiedy ja nie mam do ciebie miłości*⁶.

Przykład należy do wariantowych ujęć analizowanej pieśni o Karolinie. Przedstawia bohaterów pieśni, ich rozmowę-dialog, zwieńczoną szczerym wyznaniem panny o braku uczucia do chłopca. Dołączona do pieśni nota wskazuje na szeroki zasięg popularności terytorialnej i społecznej prezentowanego wątku pieśniowego.

Temat omawianej pieśni znany był również w regionie krakowskim. Tekst utworu zatytułowany „Rozstanie”, utrwalił Józef Konopka w swoim zbiorze *Pieśni ludu krakowskiego* z 1840 roku. Brzmi on następująco:

*Posła dziewczyna do Borowina,
Posłał Pan za nią z butelką wina,
I spotkali się proście na moście,
Wróć się Kasinko bo w domu goście.
Już się nie wróce aż się nauce,
Kupie se folwark i kamienice,
Po folwarku się będę wozila,
Po kamienicy będę chodziła,
Bo w kamienicy koń biały stoi,
Juz się dziewczyna do ślubu stroi,
A wdziewa wdziewa złotą koronę,
Juz nas odjedzie w daleką stronę*⁷.

5 O. Kolberg, *Dzieła wszystkie*. T. 43: Śląsk. Wrocław-Poznań 1965, s. 38, nr 14.

6 Ż. Pauli, *Pieśni ludu polskiego w Galicji*. (Wydanie fototypiczne pierwodruku z 1838 r.). Red. H. Kapeluś. Postłowie i opracowanie R. Górski. Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1973, s. 150, nr 11.

7 J. Konopka, *Pieśni ludu krakowskiego*. Wydanie fototypiczne pierwodruku z 1840r. Red. H. Kapeluś. Postłowie i opracowanie E. Jaworska. Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1974, s. 105, nr 4.

Wariantowy zapis krakowski nawiązuje do wybranych motywów treściowych pieśni śląskiej. Zmianie uległ już początek pieśni, jak też zakończenie, zawierające informację o przygotowaniach do ślubu i odjeździe Kasi w nieznaną stronę. Brak w utworze treści obwiniających bohatera pieśni za zaistniałą sytuację dziewczyny.

Pieśń *Poszła Karolinka do Gogolina* żywotna przez dziesięciolecia w tradycji kulturowej Górnego Śląska znalazła również odzwierciedlenie w licznych zbiorach i publikacjach folklorystycznych XX wieku. Jej inicjalny wers pieśniowy tak charakterystyczny dla śląskiej twórczości ludowej funkcjonował w różnych środowiskach i regionach kraju. W zmienionej nieco frazie znajdujemy go w zbiorze Julii Niemier. Przypomnieć trzeba, że zbiór przygotowany był do druku w 1914 roku w Krakowie. Poprzedzać miał go wstęp Władysława Reymonta. Nie ukazał się on jednak ani za życia pisarza, ani Julii Niemier. Zbiór rejestrujący wyłącznie teksty pieśni ludowych z ich dokumentacją folklorystyczną wydany został w 1980 roku. Wariant omawianej pieśni ma następujący przebieg:

Poszła Kasienia do Radzimina, do Radzimina –

*Jasienio za nią z butelką wina:
Moja Kasieniu, przyjechali goście,
Już się nie wrócę, jestem na moście.*

*Sprzedła perły i uździenice, i uździenice,
Kupiła folwark i kamienicę.
W tej kamienicy sama mieszkała,
A po folwarku spacerowała.*

*Żebyś wiedziała, że pójde za wdowca, że pójde za wdowca,
To bym uwiła wianek z jałowca,
Ale wiem dobrze, że będzie młodzieniec,
Nie będę żałować złota na wieniec⁸.*

Pieśń zanotowana została w okolicach Skierniewic. Jej początkowe strofy nawiązują do fabuły znanej z przekazów śląskich, natomiast strofa końcowa wprowadza zupełnie nowy motyw, charakterystyczny dla lirycznych ujęć treściowych. Stwierdzić wypada, iż tego rodzaju opracowania świadczą o twórczej inwencji wykonawcy ludowego, który dość często łączył różne wątki tematyczne w jedną całość.

W górnośląskich materiałach źródłowych pierwszej połowy XX wieku odnotować trzeba obecność pieśni o „Karolinie idącej do Gogolina” w zbiorze Ernsta Koschnego z 1910 roku, który tekst w języku polskim i niemieckim, w tłumaczeniu Margarete Weinberg, wraz z melodią i akompaniamentem fortepianu, umieścił w rozdziale „Ballady”. Zaprezentowany tekst i melodia nawiązują do wersji pieśniowej udokumentowanej wcześniej przez Juliusza Rogera⁹.

Cenne opracowania tekstowe i melodyczne pieśni zestawiał Jan Stanisław Bystron w fundamentalnej kolekcji, zatytułowanej *Pieśni ludowe z polskiego Śląska*, wydanej w Krakowie w 1934 roku. Zaprezentował on trzy przykłady znane z przekazu Rogera oraz dwa wariantowe ujęcia pochodzące z zapisu Łukasza Wallisa i czasopisma „Katolik”. Zapis Wallisa, pochodzący z powiatu bytomskiego, przedstawia Maryjanę i Hanyśkę, głównych bohaterów wydarzeń znanych z tradycyjnych ujęć pieśni. Utwór, oprócz drobnych zmian słownych,

8 J. Niemiera, *Piosenki ludowe*. Opracował T. Jodełka-Burzecki. Warszawa 1980, s. 84, nr 49.

9 Por. E. Koschny, *Polnische Volkslieder in Oberschlesien aus dem Munde des Volkes gesammelt und mit Klavier – Begleitung versehen von... Leipzig 1910*, s. 44, nr 37.

wprowadza nową w treści zwrotkę końcową, która brzmi:

*Prawą panienką, syna wychować,
A potem go sobie,
A potem go sobie
Na wojenkę dać*¹⁰.

Kolejny przykład pochodzący z Gogolina, dokumentuje wyłącznie tekst pieśni, który do podstawowej narracji, po scenie targania zielonego wianka, wprowadza wątki charakterystyczne dla pieśni miłosnych:

Jak wyjeżdżała,

*Głośno płakała,
Ten zielony wianek
Z głowy zrywała.
Wyleciał z lasa
Jarzębaty ptak,
Wleciał do ogródka,
Na leluj siadł.
O ptaszku, ptaszku,
Cóż mi tak śpiewasz,
Mojej Karolinie
Serce zalewasz?
Tak długo siedział,
Aż się złamała,
A ta Karolinka,
Ta młoda panienka,
Głośno płakała*¹¹.

Ważną pozycję w literaturze folklorystycznej zajmuje śpiewnik Echa śląskie, wydany w 1935 roku dla upamiętnienia jubileuszowego zjazdu śpiewaczego w Bytomiu. W rozdziale piątym tego wydawnictwa znajdujemy słowa i melodię omawianej pieśni. Tekst obejmuje 4 zwrotki znane z publikacji Rogera. Zwrotka pierwsza jest zgodna z jego zapisem pod numerem 131, natomiast dalsze strofy powtarzają następstwo pieśni z numeru 129. Także melodia nawiązuje do przebiegu utrwalonego w zbiorze Rogera, przy czym zdanie drugie uległo uproszczeniu interwałowemu na rzecz repetycji niektórych dźwięków. Należy przypomnieć, iż w dziejach kultury muzycznej Górnego Śląska śpiewnik „Echa śląskie” spełniał doniosłą rolę. Jak podkreślał Piotr Świerc: „Śpiewnik miał się przyczynić do rozśpiewania młodzieży na Śląsku Opolskim i utwierdzić ją w uczuciach miłości do ojczyzny. Miał spełnić funkcję przede wszystkim patriotyczną”¹². Jak się okazało żywot śpiewnika był

10 *Pieśni ludowe z polskiego Śląska z rękopisów zebranych przez ks. Emila Szramka oraz zbiorów dawniejszych A. Cinciały i J. Rogera. T. 1: Pieśni balladowe. O załotach i miłości.* Wydał i komentarzem zaopatrzył J. S. Bystron. Kraków 1934, s. 464, nr 424 D.

11 *Pieśni ludowe z polskiego Śląska z rękopisów zebranych przez ks. Emila Szramka oraz zbiorów dawniejszych A. Cinciały i J. Rogera. T. 1: Pieśni balladowe. O załotach i miłości.* Wydał i komentarzem zaopatrzył J. S. Bystron. Kraków 1934, s. 465, nr 424 E.

12 Zob. P. Świerc, *Dzieje śpiewnika Echa śląskie. W: Echa śląskie. Pieśni dla ludu polskiego na Śląsku Opolskim.* Wydanie fototypiczne. Opole 1983.

bardzo krótki. Już w 1936 roku Niemcy skonfiskowali i zniszczyli cały nakład. Mimo wielu przeciwności śląska pieśń ludowa przetrwała. Towarzyszyła codzienności ludzkiej, obecna była w zaciszu domowym i podczas pracy, wzbogacała wszelkie uroczystości rodzinne, kościelne i wspólnotowe, spełniała ważną funkcję w obrzędach rodzinnych i dorocznych. Popularna i szeroko znana pieśń o Karolince przekazywana z pokolenia na pokolenie nie wymagała stałej dokumentacji. Ponowne jej zapisy tekstowe i melodyczne utrwaliły publikacje wydawane po drugiej wojnie światowej. Bardzo ciekawe opracowanie omawianego wątku pieśniowego ogłosił Adolf Dygacz w *Śpiewniku opolskim*:

*Poszła Karolinka
do Gogolina,
a Karliczek za nią,
jak za młodą panią,
z flaszczką wina.*

*Wróć się Karolinko,
bo jadą goście,
jo się już nie wróca,
ciebie nie porzuca,
boch już na moście.*

*Przedała kokota
i dwie koziczki,
kupiła czepeczek,
złoty pierścionecek
i zauszniczki.*

*Przed naszą świetnicą
koniki stoją,
już się Karolinka
ze swoim Karliczkiem
do ślubu stroją*¹³.

Tekst i melodia pochodzą z miejscowości Góraždze, powiat Strzelce Opolskie. Zauważyć wypada, iż początkowe strofy utworu są tradycyjne, przy czym wers czwarty drugiej zwrotki ma nową oprawę słowną. Dawny wers „bo się bardzo smucę” zastąpiony został słowami: „ciebie nie porzuca”. Zmianie uległy również kolejne zwrotki. Bohaterka sprzedaje zwierzęta, aby kupić czepek, złoty pierścionek i zausznice. Głównym bowiem celem jest ślub Karolinki i Karliczka. Optymistycznej narracji towarzyszy melodia, znana z przekazu Rogera, w której obserwujemy pewne zmiany interwałowe w końcowych frazach utworu. Popularną melodię Karolinki udokumentował w swoim zbiorze śląskich tańców ludowych Jan Tacina. Przedstawił on instrumentalną wersję melodii oraz wariantowy tekst pieśni:

Wyleciał z lasu jarząbaty ptok,

¹³ A. Dygacz, *Śpiewnik opolski*. Katowice (Stalinogród) 1956, s. 42, nr 27.

(:lotoł po ogródku:), na leluja siod.

Aż sie liluja pod nim złómała,
a ta ma kochanka bardzo płakała.

Sprzedala piestrzeń i zausznice,
Kupiła se folwark i kamienice.

A w tym folwarku siwy koń stoi,
a ta ma kochanka do ślubu stroją.

Jak sie stroiła, bardzo płakała,
Zielone stążecki, błądowe włosicki
Z głowisie rwala ¹⁴.

Zaprezentowane strofy początkowe, z typowym układem paralelnym, wykorzystują motywy pieśni miłosnych, natomiast dalsze strofy nawiązują do tematyki pieśni Poszła Karolinka, ale ograniczają jej narrację do momentu przygotowań bohaterki do ślubu.

„Klasyczną” wersję tekstowo-muzyczną, znaną z dawnych zapisów Juliusza Rogera, utrwalił Adolf Dygacz w publikacji *Śląskie pieśni ludowe*. Przebieg pieśni jest następujący:

Poszła Karolinka do Gogolina,
a Karliczek za nią, jak za młodą panią
z flaszeczka wina.

Wróć się, kochanko, bo jadą goście.
Ja się nie wrócę, bo się bardzo smucę,
Bom już na moście.

Przedala pierścień i kamienice,
kupiła se folwark, kupiła se folwark
i zausznice.

Przy kamienicy bronny koń stoi,
już się Karolinka, już się ma kochanka
do ślubu stroi.

Na ślub jechała bardzo płakała,
ten zielony wianek, te zielone wstążki
z głowy targała.

Oj, wstążki, wstążki, coście zielone,
a moje serdeczko, a moje serdeczko
jest zasmucone.

¹⁴ J. Tacina, *Śląskie tańce ludowe*. T.3: Górny Śląsk. Katowice 1987, s. 179, nr136 B.

*Oj, Jaśku, Jaśku, tyś mi jest winien,
boś ty mnie napawał, boś ty mnie napawał
czerwonym winem.*

*Czerwonym winem, ostrą gorzałką,
mogła ja być jeszcze, mogła ja być jeszcze
prawą panienką.*

*Prawą panienką, a ty młodzieńcem,
mogliśmy iść sobie, mogliśmy iść sobie
oba pod wieńcem*¹⁵.

Kompozycja, integralnie złączona z popularną melodią, wywodzi się z tradycji XIX-wiecznej, co świadczy o długiej żywotności utworu oraz stałej jego obecności w repertuarze wokalnym Górnego Śląska. Ten sam układ słowno-melodyczny potwierdza zapis z 2004 roku, pochodzący z Nowego Bytomia¹⁶.

W repertuarze pieśniowym Górnego Śląska upowszechniła się jeszcze inna wersja wiatku Karolinki, łącząca charakterystyczne strofy ludowe z wierszami autorstwa Zdzisława Pyzika. Pieśń spopularyzowana przez zespół Pieśni i Tańca „Śląsk” znalazła szerokie zastosowanie w praktyce wykonawczej wielu zespołów folklorystycznych. O adaptacji utworu, jego znajomości i trwałej pozycji w świadomości społecznej, świadczą zapisy z wybranych publikacji. Oto przykład z repertuaru wsi Bojszowy:

*Poszła Karolinka do Gogolina,
a Karliczek za nią, jak za młodą panią
z flaszczką wina.*

*Szła do Gogolina przed się patrzała,
ani się na swego synka szykownego
niy obejrzała.*

*Prowadźże mnie dróżko, hen w sziroki świat,
znojda tam inkszego, syneczka miłego,
co mi bydzie rod.*

*Nie goń mnie Karliczku, czego po mnie chcesz?
jo ci już podziała, niy byda cie chciała,
som to przeca wiysz.*

*Wróć sie Karolinko, bo jadą goście,
jo sie już niy wróca, bo sie bardzo smuca,
boch już na moście.*

Wróć sie Karolinko, czemu idziesz precz,

¹⁵ A. Dygacz, *Śląskie pieśni ludowe. Wybór źródeł i opracowanie*. Katowiec 1995, s. 14.

¹⁶ D. Światała-Trybek, *W halemskim młynie Kłodniczka płynie. Pieśni ludowe Rudy Śląskiej*. Ruda Śląska 2004, s. 18.

*niy odpowiyim tobie, po swojemu zrobię,
to niy twoja rzecz*¹⁷.

Dla porównania przypomnijmy tekst Zdzisława Pyzika:

*Poszła Karolinka do Gogolina,
A Karliczek za nią,
Jak za młodą panią,
Z flaszeczką wina.*

*Szła do Gogolina, przed się patrzała,
Ani się na swego,
Synka szykownego
Nie obejrzała.*

*Prowadźże mnie dróżko, w ten szeroki świat.
Znojda tam innego,
Synka szykownego
Co mi bydzie rad.*

*Nie goń mnie Karliczku, czemu idziesz precz.
Joch ci już podziła,
Nie byda cię chciała
Sam to przeca wiesz.*

*Wróć się Karolinko, bo jadą goście.
Jo się już nie wróca,
Drogi nie porzuca,
Boch już na moście.*

*Wróć się Karolinko,
Czemu idziesz precz?
Nie odpowiem tobie,
Po swojemu zrobię
To nie twoja rzecz.*

*Nie odpowiedziała, synka odbieżała,
Oj, okropna rzecz!*¹⁸

Zauważyć trzeba, iż w cytowanych przykładach tylko zwrotka 1 i 5 są ludowe. Pozostałe są dziełem Pyzika, twórcy znanych i lubianych pieśni, jak *Starzyk, Od Siewierza jechał wóz* czy *Karliku, Karliku*, spopularyzowanych przez zespół „Śląsk”, natomiast w powszechnej opinii przyjmowanych jako pieśni ludowe. Świadczy o tym przywołany zapis z Bojszów, wprowadzający wyrażenia gwarowe oraz zmiany niektórych fraz słownych. Podobne zjawisko

17 A. Lysko, J. Wala, *Bojszowy śpiewają*. Bojszowy 1998, s. 41.

18 Z. Pyzik, „Pyk, pyk z fajeczki...” *Wiersze i piosenki*. Wybór i wstęp K. Węgrzyn. Chorzów (brw), wyd. ITATIS s. 89

twórczej adaptacji utworu obserwujemy w publikacji dokumentującej repertuar wokalny gminy Wilamowice. Znana melodia pieśni *Poszła Karolinka* zapisana została w dwugłosie, natomiast tekst pieśni, poszerzony o dwa wersy końcowe z utworu Pyzika, łączy strofy ludowe z autorskimi¹⁹. O popularności omawianego tekstu Karolinki z funkcjonującą od wiełu dziesiątków lat melodią, świadczy zbiór *Śpiewajmy wszyscy*, opracowany przez Józefa Wierzgonia z Czeskiego Cieszyzna. *Śpiewnik* adresowany do szerokiego grona odbiorców służyć ma rozśpiewaniu dzieci i młodzieży²⁰.

Dokonany przegląd materiałów źródłowych nie jest z pewnością wyczerpujący. Temat wymaga monograficznego opracowania, zwłaszcza przeprowadzenia badań komparatystycznych, uwzględniających polską i obcą literaturę folklorystyczną. Zaprezentowane w niniejszym opracowaniu przykłady tekstów i melodii pieśni *Poszła Karolinka* dowodnie wskazują, jak ogromną żywotnością cieszy się pieśń śląska w ogólnopolskim repertuarze muzycznym. Na szczególną uwagę zasługuje trwałość przekazu pieśni z pokolenia na pokolenie w tradycji śląskiej. Dotyczy to przede wszystkim melodii pieśni, szlachetnie ukształtowanej w trybie durowym i rytmice dwumiarowej, powtarzanej niezmiennie od czasów jej publikacji przez Juliusza Rogera oraz dokumentowanej do dni współczesnych. Dotyczy to również treści i akcji utworu, przedstawiającej losy bohaterów: Karolinki i Karlika, ujętej w czytelną formę wierszowaną. Znamy ją zarówno z dawnych przekazów ludowych, jak również nowszych, kumulujących strofy tradycyjne z autorskimi. Ich akceptacja społeczna oraz popularyzacja sprawiła, że uległy one procesowi twórczej asymilacji, procesowi „uludowienia” oraz powszechnego przyjęcia. Podkreślić trzeba, iż śląskie wątki pieśniowe Karolinki charakteryzuje jednolity schemat wersowo-stroficzny. Cechuje go rozmiar wersów 5- i 6-zgłoskowych zamkniętych w obrębie zwrotki 5-wersowej o rymach aabba, albo też zwrotki 3-wersowej i wersach złożonych. Układ rymów aabba należy do najpopularniejszych wariantów strofy 5-wersowej w pieśni ludowej. Inne przykłady – spoza Śląska – ujęte zostały w strofy dwu- i czterowersowe. Prezentacja wybranych utworów, pochodzących z innych regionów Polski oraz terenu Moraw, miała na celu ukazanie szerokiego zasięgu funkcjonowania omawianego wątku pieśniowego oraz jego obecności w folklorze ogólnopolskim i obcym.

W konkluzji stwierdzić należy, iż pieśń *Poszła Karolinka* jest jedną z najbardziej reprezentatywnych utworów w folklorze śląskim. Wiele jej wariantów i odmian, które upamiętniają inne miejscowości, np. Bogumin, inne imiona bohaterów, czy też zmianę wersów inicjalnych, potwierdza fakt ogromnej popularności, akceptacji społecznej i trwałego zakorzenienia w praktyce ludowej. *Poszła Karolinka* jest zjawiskiem wyjątkowym, pieśń utożsamiana ze Śląskiem, zwłaszcza z Gogolinem, jest mocno wpisana w dzieje kultury i tradycji muzycznej tego regionu. Jej powszechna znajomość świadczy o przywiązaniu mieszkańców Śląska do rodzimych wartości kulturowych, do radości zespołowego muzykowania oraz śpiewu wyzwającego poczucia wspólnoty i więzi z drugim człowiekiem. Urzekająca pieśń, która funkcjonuje w żywym obiegu społecznym, rozśławia nie tylko miejscowość Gogolin, Karolinkę i Karlika, ale służyć może umocnieniu poczucia tożsamości regionalnej oraz łączności mieszkańców Śląska, zwłaszcza młodego pokolenia, z ziemią rodzinną.

19 *Śpiewnik gminy Wilamowice*. Zebrał i opracował W. Dybczyński. Wilamowice 2002, s. 83, nr 74.

20 *Śpiewajmy wszyscy. Śpiewnik popularny dla każdego*. Wybór i opracowanie J. Wierzgoń. Katowice-Czeski Cieszyń 1998, s.19, nr 80; s. 109, nr 80.

Historia powstania pomnika Karolinki i Karliczka w Gogolinie

Na Śląsku Opolskim jest bardzo wiele interesujących i ciekawych miejscowości. Jedne z nich chlubią się i szczytą malowniczymi, urzekającymi zakątkami, bądź unikatami przyrody, inne zaś wspaniałymi zabytkami historycznymi, czy zamkami i pałacami. Lecz tylko w jednej z nich znajduje się unikalny pomnik. Pomnik niezwykle, niezwiązany ze sławnymi ludźmi, czy wydarzeniami historycznymi. Jest to pomnik poświęcony bohaterom pieśni ludowej. Żadne inne miasto w Polsce, ani w Europie nie może poszczycić się posiadaniem takiego pomnika. Gogolin jest znany na Śląsku, w całym kraju oraz za granicą. A jest to zasługą starej pieśni ludowej pt. „Poszła Karolinka do Gogolina”. Pieśń ta swoją melodyjnością, skocznością, żwawością, wpadająca w ucho od pierwszego taktu i wersu była w formie ustnej przekazywana kolejnym pokoleniom. Śpiewano ją podczas biesiad, na weselach, zabawach, w czasie różnych okoliczności i obrzędów rodzinnych, imprez towarzyskich, spotkań oraz wspólnego skubania pierza. Jak podkreślał muzykolog i folklorysta doktor Piotr Świerc, olbrzymią rolę w pielęgnowaniu pieśni ludowej odegrała kobieta - wielkie miłośniczki śpiewu.



Śląska pieśń ludowa „Poszła Karolinka do Gogolina” przypadła do serca wielu ludzi i stała się nieodłączną własnością ludu. Napisana przed wielu laty przez bezimiennego autora, doczekała się upamiętnienia w postaci pomnika. Inicjatorem i twórcą koncepcji budowy pomnika Karolinki był Szymon Koszyk - znany opolski działacz plebiscytowy, oficer drugiego i trzeciego powstania śląskiego, wiceprzewodniczący Zarządu Wojewódzkiego Towarzystwa Rozwoju Ziem Zachodnich, redaktor, literat, historyk, etnograf oraz wybitny znawca folkloru regionu opolskiego.

Co zainspirowało Szymona Koszyka do postawienia Karolince pomnika? Ten niezwykle rozgłos pieśni „Poszła Karolinka do Gogolina” zrodził w nim myśl postawienia jej bohaterom pomnika. Szymon Koszyk uzasadniając pomysł budowy pomnika podkreślił, iż pieśń „Poszła Karolinka do Gogolina” była kultywowana i pielęgnowana nie tylko w naszym regionie. Wraz z piosenką wędrowała Karolinka do Gogolina oraz w daleki świat. To śląscy górnicy, hutnicy oraz wiejska biedota opuszczali rodzinne strony z powodu panującego w przeszłości bezrobocia i wędrowali „za chlebem” na zachód, bądź nawet za ocean. W tych wędrówkach towarzyszyła im ta ludowa pieśń. Jak odnotował Szymon Koszyk „Karolinkę” śpiewali robotnicy we Francji, Belgii, Holandii, Walii, Zagłębiu Ruhry, a nawet za oceanem, w Ameryce Północnej i Południowej, bowiem wyrażała ona ich wielką tęsknotę do stron ojczystych. Zaś po II wojnie światowej pieśń o Karolince zrobiła wielką karierę na Śląsku i w całej Polsce. Weszła ona do żelaznego repertuaru Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk” z Koszęcina, stając się istną perłą w jego programie artystycznym. To właśnie zespół „Śląsk” najbardziej ją rozśpiewał, rozpowszechnił, spopularyzował i rozstawił za granicą na scenach kilkudziesięciu państw, na kilku kontynentach. Pieśń „Poszła Karolinka do Gogolina”

stała się wówczas prawdziwym hitem i szlagierem. Poseł Ryszard Hajduk stwierdził, iż pieśń ta awansowała na Opolszczyźnie do roli nieoficjalnego hymnu. Szymon Koszyk argumentując zasadność postawienia Karolince pomnika wskazał też, iż w ostatnim czasie w niejednym mieście czy kraju, powstały podobne pomniki, przykładowo: pomnik „Ptasznika” - na cześć opery Mozarta w Salzburgu, czy pomnik „Nosicielki wody” w Lipsku i podkreślił, iż nasza „Karolinka” stokroć bardziej by na taki pomnik – symbol zasługiwała. To swoje zamiłowanie i zainteresowanie regionem Szymon Koszyk potrafił zaszczepić w innych ludziach. Publicznie wystąpił z propozycją budowy pomnika Karolinki na krajowym zjeździe Towarzystwa Rozwoju Ziem Zachodnich w Olsztynie. Pomysł ten spotkał się od razu z ogólnym aplauzem i powszechną akceptacją. Niebawem też zapadła decyzja, którą poparły władze i społeczeństwo województwa opolskiego, w szczególności zaś Towarzystwo Rozwoju Ziem Zachodnich - aby pomnik postawić właśnie w Gogolinie, dokąd wędrowała legendarna Karolinka. W myśl założeń Szymona Koszyka - pomnik Karolinki miał być symbolem śląskiej pieśni ludowej, jej zasług w utrzymaniu polskości na przestrzeni dziejów. Poprzez budowę pomnika zamierzano też uczcić niewiastę śląską, która odegrała wielką rolę w przekazywaniu młodemu pokoleniu pieśni ludowej.

Współkoordynatorem i współfundatorem budowy pomnika Karolinki było Towarzystwo Rozwoju Ziem Zachodnich. Do ówczesnego przewodniczącego Prezydium Gogolińskiej Osiedlowej Rady Narodowej – Gerarda Krumpca przyjechała delegacja z Opola, m.in.: Anna Smolka, Franciszek Adamiec, Tadeusz Wencel, aby omówić sprawę budowy pomnika. Jak wynika z dokumentacji, Prezydium Osiedlowej Rady Narodowej w Gogolinie podjęło dnia 10 stycznia 1966 roku uchwałę nr 14/28/66 o powołaniu Społecznego Komitetu Budowy Pomnika. Najbardziej zaangażowana w realizację budowy pomnika była Anna Smolka – wiceprezydent miasta Opola, która zajmowała się także sprawami związanymi z kulturą. To ona już wcześniej zwróciła się do opolskiego artysty rzeźbiarza Tadeusza Wencla, proponując mu udział w konkursie. Od samego początku wiadomo było, iż pomnik ma powstać w Gogolinie. W ogłoszonym konkursie na wykonanie projektu pomnika bohaterów pieśni „Poszła Karolinka do Gogolina”, udział wzięło kilka osób, a zwycięzca miał zostać jego realizatorem, wykonawcą. Zarówno pierwszą jak i drugą nagrodę w tym konkursie otrzymały prace artysty Tadeusza Wencla. Nagroda pierwsza to projekt przedstawiający bohaterów pieśni ludowej - Karolinkę i Karlika, czyli aktualny pomnik, a nagroda druga to rzeźba samej tylko Karolinki. Realizacja projektu pomnika trwała kilka lat i miała trzy zasadnicze etapy. Pracownia Sztuk Plastycznych w Opolu w porozumieniu z inwestorem zwróciła się do artysty z prośbą o wykonanie w wyznaczonym terminie rzeźby w skali 1:2. Artysta przystąpił do pracy w swojej pracowni przy ulicy Wrocławskiej w Opolu. Realizacja projektu rozpoczęła się w 1963 roku. Projekt pomnika został przygotowany w gipsie. Figury miały 1 metr 70 cm wysokości. Kiedy pierwszy etap prac został zakończony do pracowni przybyła Komisja



Artystyczna z Pracowni Sztuk Plastycznych w Opolu, która obejrzała i przyjęła wykonany projekt pomnika w skali 1:2 oraz zatwierdziła do dalszej realizacji projekt już w skali 1:1. Według pierwotnego zamysłu, obydwie figury Karolinki i Karlika miały zostać wykonane w brązie, jednakże z powodu braku środków finansowych zdecydowano o zastosowaniu tańszego materiału - sztucznego kamienia, to jest białego cementu i grys marmurowego. Celem realizacji projektu w skali 1:1 artysta Tadeusz Wencel sprowadził do Opola spod Warszawy kilka ton tłustej gliny, z której wykonał rzeźby bohaterów pieśni. Realizacja drugiego etapu projektu wymagała sporo wysiłku fizycznego oraz dużo pracy twórczej, rzeźbiarskiej. Wokół budowanego w pracowni pomnika stały wysokie rusztowania, albowiem figury Karolinki i Karlika w skali 1:1 miały 2,5 metra wysokości. Na ich budowę artysta zużył 1,5 tony gliny. Bardzo pracochłonne i czasochłonne było rzeźbienie twarzy obu postaci. Po zatwierdzeniu przez Komisję Artystyczną tego drugiego etapu w skali 1 do 1, można było przystąpić do ostatniej fazy budowy już w materiale - w sztucznym kamieniu. Ten trzeci etap budowy pomnika odbył się w Gogolinie. Tam już wcześniej wybrano dla niego specjalne miejsce. Jeszcze przed przystąpieniem do realizacji projektu do Gogolina przyjechali Szymon Koszyk, Franciszek Adamiec, Anna Smolka i Tadeusz Wencel, obecny był także Gerard Krumpiec. Wspólnie spacerowali po osiedlu Gogolin i wybierali odpowiednie miejsce pod pomnik. Były aż trzy propozycje jego lokalizacji. Obecny zależało na tym, by Karolinkę tak zlokalizować, aby była widoczna nie tylko dla mieszkańców, ale również dla osób przejeżdżających przez Gogolin. Wówczas to Gerard Krumpiec zaproponował plac przed dworcem kolejowym, z uwagi na wielką ilość osób korzystających z miejscowego dworca. Wszyscy zebrani jednomyślnie zgodzili się na wybór wskazanego miejsca. Prace przygotowawcze oraz wszelkie roboty przy zagospodarowaniu terenu pod budowę pomnika wykonali pracownicy z Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej w Gogolinie. Kierownik miejscowej betoniarni udostępnił im odpowiedni sprzęt, tj. koparkę i spych do rozebrania znajdującej się tam ruiny budynku i wyrównania terenu. Gogolinianie przygotowali też cokoł pod pomnik, który odlano z betonu. Za przygotowanie terenu i cokołu pod pomnik zapłacił Zakład Gospodarki Komunalnej w Gogolinie, podlegający pod Prezydium Osiedlowej Rady Narodowej. Dziś, z perspektywy czasu można powiedzieć, iż wybrane przed laty miejsce pod pomnik okazało się niezwykle trafne. Znajduje się ono w centrum Gogolina, w pobliżu linii kolejowej i dworca kolejowego oraz przystanku autobusowego, przy drodze wiodącej z Krapkowic do Strzelec Opolskich.

Na tym oto placu przed dworcem kolejowym w Gogolinie odbył się wiosną 1967 roku montaż pomnika. Na przygotowanym już wcześniej cokole ustawiono konstrukcję z prętów zbrojeniowych. Z Opola przywieziono ciężarówką z pracowni artystycznej pana Wencla formy gipsowe, zdjęte z glinianych rzeźb. Pracownia Sztuk Plastycznych zaangażowała sztukatora do nabijania betonem form. Montaż pomnika Karolinki w Gogolinie trwał bardzo krótko, najwyżej dwa dni. Cały dzień od rana do wieczora lało się beton. Od stóp do głów dokładano dalsze formy i nabijano je betonem. Tam zaś, gdzie powstały jakieś niedostatki i ubytki, robiono dolewki. Gdy pomnik był już gotowy, zabezpieczono go specjalnym preparatem, chroniącym przed złymi warunkami atmosferycznymi, a w szczególności przed deszczem. Obok pomnika postawiono marmurową tablicę, z wyrytą pierwszą zwrotką piosenki „Poszła Karolinka do Gogolina”. Wokół pomnika utworzono skwer z kwiatami.

Powstawaniu pomnika w Gogolinie towarzyszyło szerokie zainteresowanie mieszkańców oraz przyjezdnych. Dorośli i dzieci podchodzili, zatrzymywali się, przyglądali wy-

konywanym pracom, niektórzy rozmawiali i komentowali. Wiele osób spoza Gogolina widząc ten podest z żelaznymi prętami, pytało z zaciekawieniem: „Co tutaj powstaje?“, „Co nowego buduje się w Gogolinie?“.

Gdy montaż pomnika został ostatecznie ukończony, przybyła do Gogolina Komisja Artystyczna Pracowni Sztuk Plastycznych, by odebrać zrealizowany projekt, zbudowany pomnik Karolinki i Karliczka. Spisano odpowiedni protokół. Dopiero później można było dokonać uroczystego odsłonięcia pomnika. Pomnik Karolinki jest pomnikiem realistycznym, przedstawia Karolinkę – młodą dziewczynę w kucykach, spieszącą z lekko zadartą spódniczką żywym, żwawym krokiem, za którą podąża wesoły, sympatyczny Karliczek z flaszką wina.

Jak podano w ówczesnej prasie, koszt całości odlewu wyniósł ćwierć miliona złotych. Koszty budowy pomnika zostały pokryte wspólnie przez społeczeństwo Opolszczyzny i Towarzystwo Rozwoju Ziem Zachodnich.

Uroczystość odsłonięcia pomnika została zaplanowana na dzień 28 maja 1967 roku. Z okolicznościowego wydawnictwa wynika, że organizatorami tego wydarzenia byli: Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Opolu, Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Krapkowicach, Zarząd Wojewódzki Towarzystwa Rozwoju Ziem Zachodnich w Opolu. Zarząd Powiatowy Towarzystwa Rozwoju Ziem Zachodnich w Krapkowicach, Zarząd Oddziału Zjednoczenia Polskich Zespołów Śpiewaczych i Instrumentalnych w Opolu oraz Społeczny Komitet Budowy Pomnika Karolinki w Gogolinie. Tego dnia w centrum Gogolina, przy wspaniałej słonecznej pogodzie, odbyła się wielka gala. Jak podała prasa, wzięło w niej udział około 5-u tysięcy osób z całego województwa. Był obecny twórca pomnika Tadeusz Wencel oraz Anna Smolka, Szymon Koszyk, Franciszek Adamiec, Piotr Świerc, uczestnicy dawnego i współczesnego ruchu śpiewaczego i przedstawiciele władz m.in.: poseł Ryszard Hajduk - przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, Franciszek Adamiec - zastępca przewodniczącego Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej i zarazem przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego Towarzystwa Rozwoju Ziem Zachodnich oraz przedstawiciele Zjednoczenia Polskich Zespołów Śpiewaczych i Instrumentalnych w Opolu. Obecni byli dyrektorzy miejscowych zakładów pracy, m.in. wapienników i betoniarni.

Uroczystość została otwarta przez przewodniczącego Prezydium Miejskiej Rady Narodowej i zarazem przewodniczącego Komitetu Budowy Pomnika - Gerarda Krumpca. Następnie głos zabrał poseł Ryszard Hajduk, który wygłosił odczyt o dziejach i roli pieśni ludowej w kulturze Śląska oraz utrzymywaniu jego polskości, a okolicznościowy referat pt. „Triumf polskiej pieśni ludowej na Śląsku” wygłosił dr Piotr Świerc. Po czym Szymon Koszyk i Franciszek Adamiec dokonali odsłonięcia pomnika. Pierwszą pieśnią wykonaną wówczas przy pomniku przez połączone opolskie chóry, liczące około 400-u osób, była naturalnie wesoła, melodyjna „Karolinka”. W części artystycznej wystąpiły połączone chóry mieszane województwa opolskiego:

- Chór Związku Nauczycielstwa Polskiego z Raciborza
- Chór imieniem Stanisława Moniuszki z Krzanowic
- Chór „Halka” z Bąkowic

- Chór „Viola” z Gorzowa Śląskiego
- Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Kozielskiej z Kozła
- Zespół Pieśni i Tańca Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Pracy z Opola

Następnie odbył się występ połączonych chórów męskich: Chóru „Sygnał” z Raciborza i chóru Krapkowickich Zakładów Celulozowo – Papierniczych.

Na koniec wystąpiły chóry z Gogolina i Krapkowic z własnym programem. A w godzinach popołudniowych Gogolin bawił się na estradach tanecznych, świętując wielki dzień w dziejach swego miasteczka, a liczne stragany i kramy oferowały sprzedaż różnych napojów i słodczy.

Pomnik Karolinki i Karliczka jest widoczny z daleka. Każdy podróżujący na trasie kolejowej Opole – Kędzierzyn może go zobaczyć z okien pociągu. W pobliżu pomnika zatrzymują się też autobusy relacji Krapkowice – Strzelce Opolskie. W związku z tym, co-dziennie jest on widziany przez przejeżdżające przez Gogolin osoby.

Pomnik Karolinki, zdobiący nasze miasto od prawie 46 lat jest najpopularniejszym symbolem Gogolina. Występuje na widokówkach, proporczykach, folderach, zdobi tableau absolwentów gogolińskiego liceum, okładkę kwartalnika „Wczoraj, dzisiaj, jutro” z 1973 roku, wydanego przez Opolskie Towarzystwo Kulturalno - Oświatowe. Ilustruje okładkę „Kalendarza Opolskiego” z 1978 roku oraz okładki gazetki szkolnej, wydawanej przez uczniów gogolińskiego LO, noszącej nazwę „Karolinka”. Od 1987 roku pomnik Karolinki i Karliczka występuje w herbie Gogolina.

Odsłonięcie w 1967 roku pomnika Karolinki w Gogolinie przyczyniło się do ożywienia działalności mającej na celu kultywowanie folkloru. Powstało m.in. wiele nowych amatorskich regionalnych zespołów ludowych. W gogolińskim Klubie Seniora zorganizowano chór żeński o nazwie „Karolinka”, którym kierował Stanisław Kurek.

Jak powiedział dyrygent Stefan Stoiński: „Pieśń leczy rany, koi serca i uczy kochać język ojców i tradycję przodków. Pieśń to siła, której już każdy z pewnością na sobie doświadczył. Jakże często dzięki niej ulatują gdzieś myśli czarne, smutne, zacierają się bolesne wspomnienia, a dusza pogodnieje i uśmiecha się, tak, jakby po burzy słońko zaświeciło”.

Pieśń ludowa „Poszła Karolinka do Gogolina” rozsławia i promuje Gogolin w kraju i na świecie. Historycznym, niezapomnianym wydarzeniem było zagranie melodii „Karolinki” 15 września 2000 roku podczas uroczystości otwarcia Olimpiady w Sydney. Tej skocznej, żywej melodii ludowej wysłuchało wówczas 3,5 miliarda ludzi na całym świecie. Pomnik Karolinki i Karliczka zaprasza wszystkich z bliska i z daleka do odwiedzenia Gogolina, naszego pięknego miasteczka, do którego w przeszłości przybyli ci legendarni bohaterowie.

Regina Kalla -Szulc

Renowacja pomnika Karolinki i Karliczka

W związku z uroczystością przekazania do użytku Gminnego Centrum Kultury podjęto decyzję o restauracji pomnika, usytuowanego w niedalekiej odległości od budynku Centrum i tworzącego z nim architektoniczną całość. Pomnik powstał w 1967 r., figuruje w Miejsowym Planie Zagospodarowania Przestrzennego, do tej pory nie był nigdy poddany konserwacji. W miarę potrzeby nakładano jedynie kolejne warstwy białej farby. W wyniku działań atmosferycznych powstała jednak na powierzchni całego pomnika sieć spękań i znaczne ubytki sięgające wewnętrznego zbrojenia.

W wyniku rozpatrzenia nadesłanych ofert na realizację zadania wybrano Zakład Usług Konserwatorskich, Budowlanych i Artystycznych „Renuart” Karol Gądzik z Nysy. Oferent przygotował ofertę na podstawie wytycznych Ogólnopolskiej Rady Konserwatorów Dzieł Sztuki ZPAP „Zasady wynagradzania artystów plastyków konserwatorów - restauratorów dóbr kultury” opublikowanych w Biuletynie Informacyjnym Konserwatorów Dzieł Sztuki, Vol. 12 No 1 (44) 2001, deklarując wykonanie zadania za kwotę 26 780,51 zł (brutto).



Program prac przy **konserwacji pomnika** obejmował:

1. usunięcie powłok malarskich metodami mechanicznymi i chemicznymi środkiem do usuwania farb Scansol,
2. odgrzybienie miejscowe środkiem czyszczącym o działaniu biobójczym i dezynfekującym Keim Algicid Plus,
3. wzmocnienie miejscowe struktury obiektu preparatem na bazie estrów kwasu krzemowego Keim Silex OH,



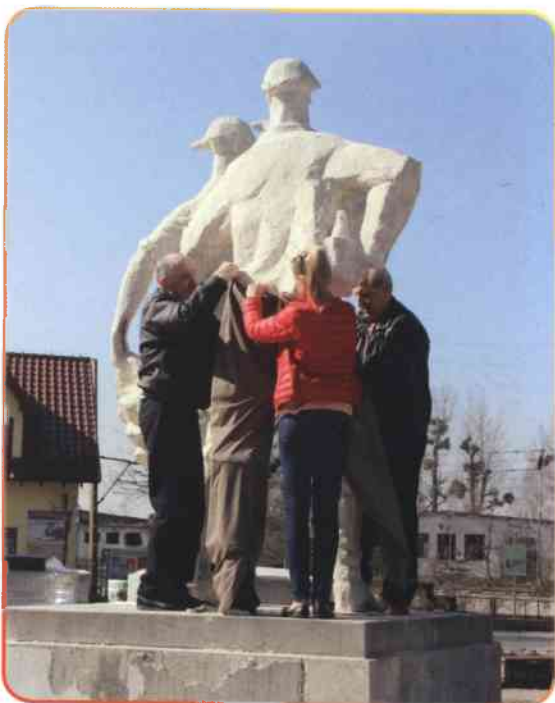
4. zabezpieczenie odsłoniętego zbrojenia farbą antykorozyjną Noxan Rust-Oleum,
5. zszycie i iniekcja pęknięć przy pomocy żywicy epoksydowej Epidian 5 oraz zawiesiny cementowej Remmers Injektionsleim 2K,
6. uzupełnienie ubytków zaprawą na bazie cementu portlandzkiego, kruszywa, wapna hydratyzowanego oraz dodatku czystej dyspersji żywicy akrylowej Kremer Primal AC 33,
7. pokrycie obiektu farbą krzemianową Caparol Sylitol Finisz,
8. hydrofobizacja małowcząsteczkowym alkiloalkoksylloksanem Remmers Funcosil SNL.

Program prac przy **konserwacji cokołu** obejmował:

1. usunięcie wtórnych szpachli metodami mechanicznymi,
2. zabezpieczenie odsłoniętego zbrojenia farbą antykorozyjną Noxan Rust - Oleum,
3. zszycie i iniekcja pęknięć przy pomocy żywicy epoksydowej Epidian 5 oraz zawiesiny cementowej Remmers Injektionsleim 2K,
4. uzupełnienie ubytków zaprawą na bazie cementu portlandzkiego, kruszywa, wapna hydratyzowanego oraz dodatku czystej dyspersji żywicy akrylowej Kremer Primal AC 33,
5. szpachlowanie powierzchni cokołu zaprawą zbrojoną BaumiBayosan MC 55 w,
6. pokrycie obiektu farbą krzemianową Caparol Sylitol Finisz,
7. hydrofobizacja małowcząsteczkowym alkiloalkoksylloksanem Remmers Funcosil SNL.

Pomnik odrestaurowano w ramach projektu „**Odnowienie Pomnik Karolinki i Karliczka**” współfinansowanego z środków Unii Europejskiej w ramach Osi 4 Leader Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007 – 2013.

Na czas uroczystości z okazji 45. rocznicy odsłonięcia pomnika Karolinki i Karlika i oddania do użytku Gminnego Centrum Kultury pomnik został „ubrany” w śląski strój ludowy.



Odznaka Honorowa „Zasłużony dla Miasta Gogolin”

Ksiądz dr Albert Glaeser

Na podstawie Uchwały Rady Miejskiej w Gogolinie nr XXX/309/2013 z dnia 25 kwietnia 2013 r. ks. dr Albert Glaeser został uhonorowany Odznaką Honorową „Zasłużony dla Miasta Gogolina” – Medalem św. Urbana za zaangażowanie na rzecz odbudowy i rozwoju miejsca urodzenia św. Jacka Odrowąża, działania na rzecz promocji filozofii księdza Sebastiana Kneippa oraz promocję Gminy Gogolin w Polsce i na świecie.



Ksiądz dr Albert Glaeser rozpoczął edukację w Szkole Podstawowej w Malni i Liceum Ogólnokształcącym w Gogolinie. W latach 1975 - 1981 studiował w Wyższym Seminarium Duchownym Śląska Opolskiego w Nysie, w 1981 r. otrzymał święcenia kapłańskie, a w 1994 r. obronił pracę doktorską na Wydziale Teologii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Pracował jako wikariusz w parafii Zagwizdzie (1981-1982), parafii Ziemięcice (1982-1984) oraz w parafii pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Opolu (1984-1986).

W latach 1986-93 ksiądz dr A. Glaeser sprawował funkcję dyrektora Diecezjalnego Domu Księży Emerytów im. Jana Pawła II w Opolu, w latach 1992 - 2010 pełnił funkcję dyrektora Wydziału Finansowo - Gospodarczego Diecezji Opolskiej oraz dyrektora Referatu ds. Budownictwa Sakralnego i Kościelnego Diecezji Opolskiej. Od 1994 r. był zatrudniony jako pracownik naukowy Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego, a w latach 1994 - 2010 był członkiem Komisji Budżetowej Uniwersytetu Opolskiego. Ponadto, w latach 2003 - 2010 ks. dr A. Glaeser był członkiem Kolegium Konsultorów Diecezji Opolskiej oraz członkiem Rady Kapłańskiej Diecezji Opolskiej. Od 2010 r. ks. dr A. Glaeser pełni funkcję dyrektora Zespołu Turystyczno - Wypoczynkowo - Rehabilitacyjnego *Caritas* Diecezji Opolskiej *Sebastianeum Silesiacum* w Kamieniu Śląskim i dyrektorem Sanktuarium św. Jacka - Centrum Kultury i Nauki Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego w Kamieniu Śląskim. W dniu 26 listopada 2012 r. objął funkcję dyrektora nowo utworzonego (w miejsce Zespołu Turystyczno - Wypoczynkowo - Rehabilitacyjnego *Caritas* Diecezji Opolskiej *Sebastianeum Silesiacum* w Kamieniu Śląskim) Instytutu Naukowo - Badawczego Księdza Sebastiana Kneippa Zespołu Rehabilitacyjno - Wypoczynkowego *Sebastianeum Silesiacum* w Kamieniu Śląskim.

W 2000 r. otrzymał tytuł Kapelana Jego Świątobliwości Ojca Świętego, a w 2006 r. tytuł Prałata Honorowego Jego Świątobliwości Ojca Świętego.

Za swoją działalność został uhonorowany wieloma nagrodami:

- Nagrodą Rektora Uniwersytetu Opolskiego (1999, 2000, 2001, 2002, 2003, 2004),
- Medalem Jubileuszowym upamiętniającym X rocznicę powstania Uniwersytetu Opolskiego (2004),
- Nagrodą Honorową Statuetką „Karolinki” symbolu Ziemi Gogolińskiej (2005),
- Nagrodą im. Ligonia (2005),
- Złotą Odznaką „Za opiekę nad zabytkami” nadaną przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego (2007).

W licznym dorobku naukowym ks. dr. A. Glaesera można wyróżnić publikację promującą Gminę Gogolin - „Kamień Śląski. Kompleks pałacowo - parkowy”, Kamień Śląski 2011.

Ksiądz dr A. Glaeser przyczynił się wydatnie do rozwoju i promowania Gminy Gogolin poprzez zaangażowanie na rzecz odbudowy i zachowania największego lokalnego dobra kultury tzn. pałacu Odrowążów w Kamieniu Śląskim wraz z Sanktuarium św. Jacka i Sebastianum Silesiacum. Nadał ponadregionalny charakter corocznym uroczystościom ku czci św. Jacka, które przyciągają do gminy Gogolin wielu pielgrzymów i turystów z kraju i z zagranicy. Ksiądz dr Albert Glaeser aktywnie promuje filozofię ks. Sebastiana Kneippa, w tym hydroterapię. Integralna wizja troski o człowieka oparta o doświadczenie ks. S. Kneippa od wielu lat znajduje zastosowanie w kierowanym przez ks. A. Glaesera Sebastianum Silesiacum w Kamieniu Śląskim. Poprzez swoją działalność przyczynił się do rozwoju tej instytucji, przekształcił ośrodek w nowoczesną i samodzielną placówkę o charakterze naukowo - badawczym, leczniczym i wypoczynkowym, zastosował w niej nowoczesne rozwiązania technologiczne i rozwiązania przyjazne środowisku, powstały w niej również nowe miejsca pracy.

Ksiądz dr Albert Glaeser jest człowiekiem pogodnym, otwartym i życzliwym, o dużej wręcz możliwości osobistej. Jest miłośnikiem przyrody, znawcą hodowli koni, miłośnikiem lokalnych tradycji rolniczych a jednocześnie człowiekiem otwartym na nowoczesność i innowacje. Jest bardzo dobrym gospodarzem powierzonego majątku. Charakteryzuje się wysokimi kompetencjami, a umiejętność dialogu i kompromisu przysparza mu wielu sojuszników.



Odnaka Honorowa „Zasłużony dla Miasta Gogolin”

Elżbieta Klimas

Na podstawie Uchwały Rady Miejskiej w Gogolinie nr XXX/310/2013 z dnia 25 kwietnia 2013 r. Pani Elżbieta Klimas została uhonorowana Odnaką Honorową „Zasłużony dla Miasta Gogolina” – Medalem św. Urbana za wieloletnią działalność pedagogiczną w Gminie Gogolin oraz całokształt działań mających na celu promowanie różnorodności kulturowej naszego regionu, a zwłaszcza krzewienie kultury muzycznej i wspieranie lokalnych inicjatyw.



Pani Elżbieta Klimas jest absolwentką Liceum Pedagogicznego w Częstochowie i Studium Nauczycielskiego w Raciborzu, które ukończyła w 1966 roku. W 1974 roku uzyskała tytuł magistra pedagogiki na Wydziale Filologiczno - Historycznym w Wyższej Szkole Pedagogicznej im. Powstańców Śląskich w Opolu w zakresie pedagogiki, a w 1986r. uzyskała tytuł magistra wychowania muzycznego na studiach zaocznych w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Częstochowie w zakresie wychowania muzycznego.

Pracę nauczycielską rozpoczęła w 1966 roku w Szkole Podstawowej nr 1 w Gogolinie. W latach 1987 - 1997 była zatrudniona w Liceum Ogólnokształcącym w Gogolinie, gdzie w niepełnym wymiarze godzin, pracowała jeszcze po przejściu na emeryturę. W trakcie pracy zawodowej pełniła również w różnych okresach funkcje doradcy metodycznego.

Pani Elżbieta Klimas działa efektywnie na rzecz krzewienia kultury muzycznej i popularyzacji śpiewu. W 1979 roku zorganizowała konkurs piosenki żołnierskiej oraz IX Chorągwiany Festiwal Piosenki Harcerskiej. W trakcie pracy w Liceum Ogólnokształcącym w Gogolinie prowadziła m.in. chór szkolny i zespół muzyczny. Obecnie pani E. Klimas prowadzi chór parafialny przy Parafii pw. NSPJ w Gogolinie oraz chór mniejszości niemieckiej.

Prowadzone przez panią E. Klimas zespoły muzyczne i chóry wielokrotnie uczestniczyły w przeglądach zespołów artystycznych uzyskując czołowe miejsca i liczne wyróżnienia. Uświetniały uroczystości środowiskowe oraz występowały w szkołach i przedszkolach. Pani E. Klimas przygotowała występ chóru z okazji 40 i 50 - lecia Liceum Ogólnokształcącego w Gogolinie, wielokrotnie przygotowywała oprawę muzyczną akademii z okazji święta patronalnego LO. Za działalność zawodową i społeczną pani E. Klimas została odznaczona odznaką „Zasłużonemu Opolszczyźnie” oraz nagrodami Ministerstwa Oświaty i Wychowania w 1972 i 1980r. W 1997r. została wyróżniona również Nagrodą Honorową Ziemi Gogolińskiej - Statuetką Karolinki.

Pani E. Klimas trwale wrosła w lokalne środowisko, z którym głęboko się utożsamia. Kocha ludzi poświęcając swój talent pedagogiczny uzdolnionym muzycznie dzieciom i młodzieży. Dba o ich solidne wychowanie muzyczne, szlifuje najmniejsze talenty. Jest osobą bezinteresownie rozmyślaną w lokalnej kulturze, spełniającą się w działalności wolontariackiej, której podporządkowuje swoje życie.

55 lecie Orkiestry Dętej „Górażdże Cement” SA

Słynna górażdżańska orkiestra dęta powstała w latach 1957 – 58 z inicjatywy Zbigniewa Kowalewicza, ówczesnego dyrektora Zakładów Wapienniczych Górażdże. Orkiestra zawiązała się na bazie istniejącego zespołu rozrywkowego, tworzyli ją w większości muzycy amatorzy. W 1960 r. kapelmistrzem został **Jerzy Kopka**, a w 1964 r. została przyjęta do Zjednoczenia Polskich Zespołów Śpiewaczych i Instrumentalnych. W 1966 r. funkcję kapelmistrza objął **Jan Friedla**, a po kilku latach – **Manfred Makiolla**, który prowadził orkiestrę 30 lat. Orkiestra zyskała dużą popularność nie tylko w regionie, ale również w całym kraju. Była reprezentacyjnym zespołem zakładów wapienniczych, a później cementowni. Rosnąca popularność orkiestry przyciąga do niej muzycznie uzdolnioną młodzież, w tym sporą grupę dziewcząt, które zasiły szereg zespołu. W 2002 r. kapelmistrzem zostaje **Bartosz Janowski**, a w 2003 r. **Zygfryd Maczurek**.

Orkiestra Dęta „Górażdże Cement” SA uczestniczyła w niezliczonych konkursach i przeglądach, gdzie była wyróżniana licznymi nagrodami. Od lat siedemdziesiątych orkiestra koncertuje również za granicą, w Niemczech, Austrii, Czechach reprezentując Zakłady Górażdże Cement SA i województwo opolskie. Orkiestra posiada bogaty repertuar artystyczny który obejmuje muzykę klasyczną i rozrywkową, jazz, pieśni kościelne i ludowe.

Tekst powstał na podstawie publikacji 50 lat Orkiestry Dętej Górażdże Cement S.A.

Szanowni Dyrygenci i Muzycy Orkiestry Dętej Górażdże Cement SA

55 letnia działalność Orkiestry zapisała się złotymi zgłoskami na kartach historii regionu, a jej osiągnięcia stanowią ważną część bogatej skarbnicy lokalnej kultury.

Ponad pół wieku Orkiestra jest wspaniałym ambasadorem śląskich tradycji muzycznych w kraju i za granicą. 55 twórczych lat zaowocowało imponującym dorobkiem i licznymi sukcesami, które są dziełem byłych i obecnych członków Orkiestry.

W imieniu władz samorządowych Gminy Gogolin oraz mieszkańców składam Dyrygentowi i Muzykom serdeczne gratulacje i wyrazy uznania. Dziękuję jednocześnie za dobrą współpracę i żywą obecność w naszej lokalnej działalności kulturalnej. Życzę kolejnych sukcesów, ciekawych muzycznych inicjatyw i wszelkiej pomyślności w życiu zawodowym i prywatnym.

Burmistrz Gogolina
Joachim Wojtala



Poszła Karolinka do Gogolina – płyta CD

W związku z 45. rocznicą odsłonięcia pomnika Karolinki i Karlika, z inicjatywy Burmistrza Gogolina, Wydziału Rozwoju Gospodarczego i Promocji Urzędu Miejskiego w Gogolinie, we współpracy z Teresą Kudybą i Edwardem Spyrką została wydana okolicznościowa płyta zawierająca osiem utworów zaaranżowanych w oparciu o melodię pieśni ludowej Poszła Karolinka.

Wykonawcy utworów:

1. **Zespół Pieśni i Tańca Śląsk** – oprac. muzyczne Stanisław Hadyna
2. **Urszula Dudziak** – oprac. muzyczne Urszula Dudziak, licencja – Kayax
3. **Paweł Kukiz** – oprac. muzyczne Silicon (Paweł Kukiz – śpiew, aranżacja – Łukasz Jankowski)
4. **Maria Pomianowska** – oprac. muzyczne Maria Pomianowska (Maria Pomianowska – śpiew, fidel płocka, suka biłgorajska, suka basowa. Sebastian Wielądek – lira korbowa, ngoni, kości. Gwidon Cybulski – śpiew, balafoon, shaker, djembe)
5. **Krzysztof Herdzin Trio** – oprac. muzyczne Krzysztof Herdzin
6. **Zespół Rozrywkowy Rozgłośni Opolskiej** pod dyрекcją Edwarda Spyрки – oprac. muzyczne Kazimierz Drozdowski
7. **Zespoły: Silesia i Take Style** – oprac. muzyczne Piotr Skrzypiec
8. **Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Opolskiej** – aranżacja – Jacek Obstarczyk dyrygent Bartosz Żurkowski.

Produkcja płyty - Piotr Remiszewski – *Anakonda Productions*, tekst i współpraca – *Tress – FILM* – Teresa Kudyba. Wstęp do płyty czyta Krystyna Czubówna. Wydawca: Urząd Miejski w Gogolinie, płyta powstała dzięki wsparciu Fundacji Góraǳże „Aktywni w Regionie”.



Podziękowanie

Gminne Centrum Kultury w Gogolinie otwiera szeroko drzwi dla wszystkich, którzy chcą aktywnie uczestniczyć w kulturze. Zaprasza do sali koncertowej i pracowni zaawansowanych i początkujących twórców oraz wszystkich poszukujących bodźców do własnego rozwoju. Gminne Centrum Kultury powstało dzięki staraniom wielu osób, których zaangażowanie pozwoliło zrealizować wizję o pięknej i nowoczesnej „siedzibie muz”. Pragnę bardzo serdecznie podziękować architektom i inżynierom, którzy przygotowali projekt, osobom sprawującym nadzór budowlany i firmom prowadzącym przebudowę oraz firmom współpracującym przy wyposażeniu i wystroju wnętrza. Jestem również wdzięczny architektom i firmom, które zrealizowały projekt dzięki któremu na nowo zorganizowano przestrzeń wokół pomnika Karolinki i wokół GCK.

W szczególny sposób pragnę podziękować Pani Iwonie Cimek – Dyrektor Gminnego Centrum Kultury oraz Panu Zbigniewowi Figasowi – Dyrektorowi Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Opolu. Podziękowania kieruję również do Pana Rudolfa Schnurpfeila – projektanta i inspektora nadzoru z ramienia inwestora oraz Pana Krzysztofa Długosza – Zastępcy Burmistrza Gogolina.

Niechaj nowy obiekt dobrze służy Mieszkańcom Gminy Gogolin i stanie się prawdziwą kopalnią kulturalnych pomysłów!

Burmistrz Gogolina
Joachim Wojtala





GÓRAŹDŹE
HEIDELBERGCEMENT Group
FUNDACJA
Aktywni w Regionie

*Publikacja wydana przy wsparciu finansowym
Fundacji Grupy GóraŹdże „Aktywni w Regionie”
w ramach projektu „Dokąd idziesz Karolinko?”.*